

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych...

Przenumeracja: zamiejscowa: rocznie 32 K, kwartalnie 8 K...

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal. Tabelaeryczne i liczbowe po 30 hal...

CZEŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister wyznani i oświaty zamianował zastępcę nauczyciela w seminarium...

Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 29 września 1911 r.

w sprawie przydzielenia gmin Zaborze i Wulka Mazowiecka wraz z obszarami dworskimi...

Na podstawie ustawy z dnia 11 czerwca 1868 Dz. u. p. nr. 59, wyłącza się gminy Zaborze i Wulka Mazowiecka...

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1912 r.

Prezydium krajowej dyrekcji skarbu zamianowało praktykantów podatkowych: Mieczysława Weissberga, Adama Szewczyka...

Prezydent galie. dyrekcji poczty i telegrafów zamianował adjunkta, Wiktora Hawlego, pocztmistrzem w Kołaczycach...

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 9 października.

Galicya w budżecie pro 1912.

Budżet austriacki na r. 1912, zawierający w dochodach 2.916.990.344 koron...

Z wyjątkiem pozycji wydatków wspólnych, niższych o 40 milionów, wzrosły wszystkie inne pozycje...

Co do nadwyżki budżetowej należy zaznaczyć też, że w wydatki wspólne nie wciągnięto wydatków wojskowych...

Co do udziału Galicyi w budżecie, to przedstawia się on następująco:

W budżecie Ministerstwa oświaty otrzymała Galicya na Akademię sztuk pięknych w Krakowie 129.546 kor. (na r. 1911 przeznaczonych było 122.604 kor.)...

Uniwersytet krakowski w wydatkach zwyczajnych do końca r. 1912 ma 1.564.157 kor., do końca r. 1913 — 372.500, razem 1.936.656 (na r. 1911 — 1.855.955)...

tkach zwyczajnych (na r. 1911 — 700.135) i w nadzwyczajnych 51.371 (na r. 1911 — 38.450 kor.)...

Szkoły średnie (na kosztu administracyjne i naukowe) 199.958 (na r. 1911 — 200.985 k.)...

W budżecie Ministerstwa robót publicznych przeznaczono dla Galicyi na kosztu zarządu i pauszale szkół przemysłowych 85.982 kor. (na rok 1911 — 69.500)...

Specyficzne wydatki na Galicyę w Ministerstwie oświaty wynoszą na rok 1911 12.000 kor., w dziale nauczania do końca r. 1913 — 1.369.267 (na r. 1911 — 2.190.881)...

(na r. 1911 — 889.000); na różne budowle urzędowe na r. 1911 — 69.683 koron.

Polacy pod berłem pruskim.

(Sprawa kaszubska). Od kilku miesięcy zajmują się Niemcy bardzo gorąco kwestyą kaszubską. Utworzyły się wśród nich na tle kaszubszczyzny dwa obozy...

Od Beskidu wschodniego po Dachstein.

III. (Kolonia polska w Styryi. — Czytelnia w Leoben. — Niegościnni gospodarze. — Bursze a Polnische Lesehalle. — Jak u siebie. — Arka przymierza. — Bratnia Pomoc. — Od swoich. — Koncert słowiański. — Obchody pamiątkowe. — Moritzhöhe. — Stare strzechy. — Wierna służba Wici. — Miasto i okolice. — Goess. — Ładne „miasteczko“. — Trutka na ludzi. — Nowa Akademia. — Wycieczki. — Ljuba — Iuba).

Na komers przybyły także panie, bo kilku starszych akademików, przeważnie tacy, których gwaraetwa już ze stanowisk wyszły na wyższe studia — jest tu z żonami. Dziwy głoszą o „pijatyce“ Leobeńczyków; jestto potwarz, na której niema cienia prawdy: oni się tylko umiają bawić:

Greka świat cały nie przestaje sławić Za to jedynie, że się umiał bawić!

woła poeta. Jawiła się w komplecie drużyna mandolinistów; przybyli nader mili i doskonali śpiewacy, zaprzyjaźnionej z Czytelnią słowiańskiej „Slogi“, więc uczciwszy gościnnością „wysokiego prezydium“ gościa i obrawszy „kantorem“ najlepszego śpiewaka, bawiono się przy cienikiem piwie serdeczniej i bardziej ochoczco, niż przy najkosztowniejszym cognacu i szampanie.

Na drugi dzień, oprowadzony przez rektora dr. Kobalda, zwiedziłem piękny gmach nowej uczelni, który w salach wykładowych, urządzonych amfiteatralnie, i obszernej na szczyście gmachu ulokowanej sali rysunkowej, z górnem, tłumionem, białem światłem do roboty wieczornej, pomieścić może wygodnie studujących w Leoben słuchaczy. Ze względu na olbrzymi rozwój elektryczności i zastosowanie jej w górnictwie, wrócono baczność uwagę na katedrę elektrotechniki. Wiele okazała jest aula Akademii, ozdobiona pięknymi obrazami Antoniego Marrussica, przedstawiającymi z jednej strony, nad głównym portalem: „Odbudowę dzienną na górze kruszcowej“ (Der Tagbau am Erzberge) a jako pendant na przeciw: „Przeróbkę rudy“ (Die Verarbeitung des Erzes). Z budową wyższej uczelni w Leoben

związane są imiona dwóch polskich ministrów. o czem wspomina w ten sposób księga pamiątkowa *):

Es wäre aber auch undankbar, nicht der massgebenden Faktoren im k. k. Finanzministerium zu gedenken, die abgesehen von dem natürlichen Widerstande gegen materielle Forderungen doch schliesslich die erforderlichen Summen bewilligten. Es sind dies die beiden k. k. Finanzminister Excellenz von Korytowski u. Ritter von Bilinski.

Ta sama „Księga pamiątkowa Akademii“ jest zarazem pomnikowym dowodem, do jakiego stopnia zaślepiła Niemców ich bezwzględny szowinizm! Oto zestawiając historię stowarzyszeń akademickich, nie napomknęto „ani jednym słowem“ o najliczniejszym, najdawniejszym i najpoważniejszym stowarzyszeniu „Czytelni Polskiej“, której istnienie zrosło się wprost z dziejami Akademii. Więc lepiej fałszować historię, przemilczeć fakty najważniejsze niż przyznać Polakom to, co im się słusnie należy!!

Gości miłych w Leoben, prowadzi się zazwyczaj na wycieczkę. Na „Moritzhöhe“, z kamieniem pamiątkowym, o którym wspominałem; przez „Schmolhube“ na „Mugel“ (niezawodnie przekrecone słowiańskie „mogła“), na „Reiting“ i „Reichenstein“ (Kletterpartie) i i. Pomijam tu ekskursje fachowe do wspaniałych, może najwzniekszych w Styryi hut żelaza w sąsiednich „Donawicach“ i do kopalni węgla w „Seegraben“. Najbliższą jest wycieczka do „Kaltenbrunn“, do kościółka, (w którego wnętrzu studzienka), po-

łożonego w gęstwinie leśnej, gdzie od samego Leoben wiedzie droga cieniasta, z lekkim, nie nużącym wcale wzniesieniem. Niemcy są praktyczni i przewidujący, więc opodał kościółka z poświęconą wodą studzienną-źródłą jest zaraz gospoda, gdzie oczywiście, jak wszędzie, można dostać także piwa, gdzie specjalnością jednak ma być tak zwana „kawa wiejska“, więcej jednak „wiejska“, niż kawa“.

Któżby zważał na marną strawę, gdy się jest w takim towarzystwie?! Sama młodość, życie, humor w zespole z czarującą przyrodą!... Towarzyszka moja nabiera przekonania, że milszych ludzi od górników dar-moby szukał na świecie i sama się dusza w tem otoczeniu nastraja do popularnego w tych stronach wierszka: Es grünet die Tanne, es wachset das Erz: Gott schenket uns allen ein fröhliches Herz! Chwilami doznajemy wrażenia, że jesteśmy u siebie, w kraju, może w Beskidzie... takie same pod drzewami ółtarzyki przyrodne. Wrażenie to psuje zupełnie pijany „Trottel“, (matolek), który z pobliskiego szynku (tu szynk jest zawsze w pobliżu) wytoczył się w zygzakach... Ja scheiden und leiden that weh?! — mówi piosenka — jednak rozstać się potrzeba...

Kto tu przybędzie, wyjeżdża z wrażeniem, że ta starosłowiańska „Ljuba“ jest w otoczeniu takich druhów serdecznych dla podróżnego w tych stronach na prawdę ogromnie „luba“, w całym tego słowa znaczeniu. Kazel.

*) Fest und Gedenkschrift anlässlich der Schlusssteinlegung und Eröffnung des Neubaus der k. k. Montanistischen Hochschule.

dzają we wsiach kaszubskich. Niemiecki „Ostmarkenverein“ — podług mniemania profesora Sohneya — popiera tę wielkopolską agitację jak najbardziej przez to, że, nie wchodząc w jądro rzeczy, miesza Polaków z Kaszubami.

Sąd profesora Sohneya mieści się w końcowych rzeczonym artykule ustępach:

„Pozostaje przy tem — pisze — że tylko skrupulatne wniknięcie w życie kaszubskie i systematyczne popieranie interesów charytatywnych domowych we wsiach kaszubskich w myśl dążności niemieckiego Towarzystwa „Für ländliche Wohlfahrts und Heimatspflege“ może wesprzeć niemieczynę i dać jej tę siłę, która dla odporności przeciwko wszelkim nagabywaniom przeciwnika jest potrzebna.

Jakby mniej więcej zdanie to przeprowadzić, wypróbowałem to już w pewnej wsi nad jeziorem Wdydze, bardzo od komunikacji oddalonym punkcie, urządzając wspólnie z nauczycielem Gulgowskim zabawę dla młodzieży i dla ludu.

„Ostmarkenverein“ — tak kończy profesor Sohney — ocenia narodowe kwestye tylko z miejskiego punktu widzenia, gdy ja patrzę na nie z punktu widzenia wiejskiego. Może w tem mieści się najgłośniejsze wyjaśnienie rozbieżności naszych zapatrywań.

„Wyjaśnienie“ dowodzi zatem, że idzie tu właściwie tylko o odmienne drogi, ale cel jest jeden i ten sam po stronie jednego i drugiego obozu niemieckiego, tj. germanizacya Kaszubów.

Kwestya języka wykładowego w szkołach chełmskich.

W referacie komisji Dumy o projekcie gubernii chełmskiej poświęcono osobny ustęp sprawie języka wykładowego w szkołach tej gubernii.

Komisya wzięła pod uwagę, że to przede wszystkim obecnie przepis ogólny stanowi, aby w całym państwie, we wszystkich zakładach naukowych, wykłady odbywały się w języku rosyjskim, z wyjątkiem wypadków, ściśle przez prawo wskazanych. Do takich wyjątków należy w kraju Zachodnim dopuszczenie posługiwania się językami miejscowymi przy nauce religii oraz języków polskiego i litewskiego, które jednak nie wszędzie tam są wykładane; co do szkół zaś ludowych w kraju południowo-zachodnim istnieje osobna wskazówka, że tam wszystkie przedmioty wykładane być winny po rosyjsku.

Dla szkół w okręgu warszawskim ustanowiono następujące wyjątki z powyższego przepisu ogólnego: w jednoklasowych szkołach początkowych i w pierwszymi klasach pozostałych szkół początkowych wolno jest posługiwać się, prócz rosyjskiego, także je-

zykiem polskim przy wykładach arytmetyki; w szkołach zaś prywatnych, nie mających praw i przywilejów rządowych, dopuszczony jest wykład po polsku i litewsku wszystkich przedmiotów, oprócz języka rosyjskiego, historii i geografii. Co do wykładów języków miejscowych w kraju Zachodnim i w Królestwie Polskim, to pod tym względem istnieją następujące przepisy: W dziewięciu gub. zachodnich jest dopuszczony wykład języków litewskiego i polskiego w szkołach z programem dwuklasowych szkół początkowych i szkół miejskich, jakoteż w szkołach średnich, o ile większość uczniów należy do narodowości litewskiej lub polskiej. W okręgu warszawskim wykład języków polskiego i litewskiego w szkołach miejskich, w szkołach realnych i w gimnazyach i progimnazyach, których spis sporządza minister oświaty, jest pozwolony dla wszystkich uczniów, którzy sobie tego życzą; przytem w szkołach początkowych zarówno miejskich, jak gminnych i gromadzkich, zawsze wykłada się język rodowity uczniów. Przepisy zastrzegają, że we wszystkich tych zakładach naukowych na naukę języka polskiego należy przeznaczać dostateczną liczbę godzin i że nauka tego języka zarówno w szkołach początkowych, jak w zakładach naukowych średnich winna się odbywać po polsku. Wreszcie co do wykładu religii istnieje wspólny dla całego państwa przepis, na którego mocy we wszystkich zakładach naukowych wykład religii wyznań chrześcijańskich nieprawosławnych odbywa się w języku rodowitym uczniów, o ile tylko nauczanie danej religii jest zaprowadzone.

Rozważając kwestye, co w tej dziedzinie postanowić należy dla nowej gub. chełmskiej, komisya przyszła do wniosku, że ostatni przepis, obowiązujący dziś tak w miejscowościach Chełmszczyzny, jak i w kraju Zachodnim, należy i w przyszłej gubernii pozostawić w mocy, tembardziej, że przez nazwę języka rodowitego trzeba w większej części miejscowości gub. chełmskiej rozumieć język rosyjski. Po za tem, wszelkie obowiązujące obecnie w Królestwie Polskim przepisy, zezwalające na wykłady języka polskiego i litewskiego, oraz na posługiwanie się tymi językami w nauczaniu, powinny być, zdaniem komisji, niesione w gub. chełmskiej, a jednocześnie i odnośne przepisy, obowiązujące w kraju Zachodnim, nie powinny mieć zastosowania w nowej gubernii. Tym sposobem, obowiązowałyby w tej dziedzinie te same przepisy, które stosują się w wewnętrznych guberniach państwa. Zarazem jednak komisya, wbrew projektowi ministra spraw wewnętrznych, dopuściła jeden na rzecz języka polskiego wyjątek, zezwalając na wykład tego języka w tych szkołach średnich gub. chełmskiej, w których większość uczniów należy do narodowości polskiej. Komisya miała tu na względzie, że w zakładach naukowych średnich zazwyczaj uczą się dzieci inteligencji miejskiej, która w miastach Chełmszczyzny tak dalece uległa spolszcze-

niu, że nie byłoby tam racji stosowania środków, mających na celu zachowanie świadomości rosyjskiej, a niedopuszczenie języka polskiego nawet w szkołach średnich kraju mogłoby być zrozumiane przez ludność, jako napasę agresywną na narodowość polską. Takiego zaś celu projekt prawa, dążący jedynie do obrony ludności rosyjskiej przed polonizacją, wcale w sobie nie zawiera.

Wojna włosko-turecka.

Opanowawszy z pomocą jedynie floty stolice Trypolidy i całe wybrzeże, uzyskawszy tym sposobem dla operacji lądowych podstawę, zajęte są, zdaje się, Włochy transportem silnych oddziałów wojsk swych, które mają przeprowadzić owe operacye. Naczelna komenda włoska musi być chyba zadowolona z dotychczasowego wyniku działań, zajęcie bowiem wybrzeża przedstawia zazwyczaj wiele trudności i kosztuje ofiar niemało, tu zaś obeszło się bez nich prawie zupełnie. Dodać zaś wypada jeszcze, że lądowanie można tu wstrzymywać długo bez wielkiego wysiłku, w pobliżu bowiem wybrzeży pływiny uniemożliwiają dostęp wielkim okrętom, które w kilku tylko miejscach i to wąskimi przesmykami dotrzeć mogą do lądu. Przeważnie wobec tego transporty odbywać się muszą zapomocą łodzi, dla których trzymetrowa głębokość wody wystarcza, na to zaś trzeba względnie spokojnego stanu powietrza, bo w czasie burzliwym, gdy fale wysoko biją, przewożenie transportów na łodziach staje się niemożliwe.

Ta ostatnia okoliczność jest też prawdopodobnie powodem, że flota transportowa z wojskiem do wylądowania przeznaczona dotąd nie odeszła. W okolicach Tunisu panują właśnie burze jesienne i zdaniem meteorologów dopiero w tych dniach oczekiwać można ich ułagodzenia.

Obsadzenie Trypolisu i przyległych wybrzeży usunęło więc tylko pewną część trudności. Przeszkody naturalne nie zostały przez to usunięte. W każdym razie i to rzecz nie małej wagi, że wylądowaniu nie zagrozi drogi akcyi militarna przeciwnika, który cofnął się już w głąb kraju. Dzięki łatwej inwazyi ryzyko transportowe przy wylądowaniu zredukowane zostało do tych niewielu wypadków, jakie zdarzyć się mogą także w czasie pokoju.

Garnizon trypolitański ma znajdować się w oddaleniu mniej więcej 20 klm. od stolicy, prawdopodobnie jednak zostawiono tam drobne tylko oddziały dla obserwowania nieprzyjaciela, główne zaś siły cofnęły się jeszcze dalej w głąb kraju. B. komendant żandarmeryi tureckiej w Macedonii, gen. Robilant, wyborny znawca stosunków w państwie ottomańskim, twierdzi, że Turcyja w Trypolidzie niemało posiada żołnierza, aby

jako tako skuteczny stawić opór, że jednak Włochy miałyby ciężkie walki do stoczenia. Gdyby ludność rzuciła się do broni i gdyby znalazł się równie dzielny organizator, jak ongi Abd el Kader. Czy do tego dojdzie, trudno sądzić, na razie bowiem nie wiadomo o stanowisku szeregów krajowych wobec wojny.

Mowa Giolittiego.

Na bankiecie w Turynie d. 7 b. m. wygłosił prezydent ministrów Giolitti mowę, w której rzekł między innymi: „Uważamy pokój i zupełną zgodę z mocarstwami za najwyższe dla Włoch dobrodziejstwo, jednakowoż nie możemy dla świętego spokoju zgodzić się na zaprzaczenie najżywniejszych interesów kraju, z zaparciem się naszej dumy narodowej. Rząd świadomy jest tego, że takie stanowisko odpowiada nie tylko interesom, lecz także uczuciom narodu włoskiego. Nadzieje Włochów pełne patriotycznej troski, lecz także zaufania, towarzyszą armii i flocie, zatykającej sztandar ojczyzny na wybrzeżach Afryki. Przednią straż kultury włoskiej, która to kultura domaga się odpowiedzialnego udziału w światowym dziele ucywilizowania afrykańskiej części ziemi, okaże się godną wielkiego narodu, jeśli wobec tego wielkiego międzynarodowego dzieła cywilizacyi zdobędziemy się na reformę korzystną dla klas pracujących. Nasze pragnienia, nasze śluby, naszą bezgraniczną nległość złożymy w ofierze Italii, która chlubnie dźwierży swe miejsce w świecie, która w imię socyalnej sprawiedliwości wprowadza trzecią kulturę; dalej złożymy je w ofierze przestawnej dynastyi sabaudzkiej, symbolowi i pieleszy jednności i niepodległości naszej ojczyzny, wreszcie ukochanemu władcy, który nam wszystkim przyswieca przykładem.

Turecja wobec wojny.

Minister spraw zagranicznych Reszida basza podał się do dymisji. Był minister Noradungian, któremu zaofiarowano teke spraw zagranicznych, podobno nie przyjął jej. Skutkiem dymisji Reszida baszy, która była powszechnie niespodzianką, uchodzi stanowisko gabinetu w kołach politycznych za zachwiane. Reszida basza nie ma powrocie do Wiednia. Na ambasadora wiedeńskiego upatrzono posła belgradzkiego, który już był mianowany ambasadorem rzymskim. Rada ministrów trwała w sobotę do godz. 1 w nocy i podobno postanowiła przestać mocarstwom nową notę z zapewnieniem, że w razie pośrednictwa na rzecz pokoju natychmiast zarządzi zaprzestanie kroków wojennych.

Wskutek interwencji ambasadorów zniósł Porta zakaz zaopatrywania cudzoziemskich okrętów w węgiel na tureckich wybrzeżach.

Na rozkaz ministra wojny i wielkiego wezyra zaprowadzono jeszcze ostrzejszą cenzurę gazet i depesz.

SYRENA.

(Pierre Dax. L'orpheline d'Auteuil).

Część druga.

XI.

Początek marzenia.

(Ciąg dalszy).

Gerard doznał rzeczywistego cierpienia. Usta jego pod wąsem boleśnie się skrzywiły. Czy to było przeczcucie matki, czy może, pomimo wszelkich wysiłków, zdradził się ze swoją tajemnicą?

Klęka przed męczennicą, która cierpi nad wszystkim i która pragnie dzielić nawet zawody syna. Otacza ramionami szyć Izabeli i uśmiechnięty, spokojny, jak gdyby serce w grę nie wchodziło, szepcze:

— Matko ukochana, skoro przyjdzie do tego, przypomnę sobie błogosławione słowa, które wymówiłaś. Przyniosą mi szczęście, matko, jestem pewny. Bądź spokojna, skoro będzie mi się zdawało, że jestem dość silny, aby użyć podpory jakiej ukochanej istocie, będziesz pierwsza, która otrzymasz moje wyznaczenie.

Nie, Gerard nie kochał. Piękne jego, spokojne oblicze i wielkie oczy były tego dowodem.

Izabela się myliła.

Nie było to ostatnie cierpienie, którego doznał dnia tego Gerard, gdyż zaprzeczenie nie przeszkadzało, żeby serce mu drżało tak, jak drży przy pierwszej miłości.

Przechadzał się po południu pod arkadami przy ulicy Rivoli, gdy nagromadzenie

różnych wehikułów przeszkodziło na razie ruchowi na ulicy. Omnibusy, wózki praczek, wozy do przewożenia różnych materiałów, automobile i prywatne powozy pomieszały się z sobą.

Zamyślony, Gerard nie zauważył ani nawoływań stangretów pomiędzy sobą, ani sygnałów agentów, ułatwiających przejście dla pieszych. Szedł koło kolumnady, brzegiem trotuaru.

Nagle się zatrzymał. Chciał przejść ulicę, żeby dojść do Metro, po drugiej stronie.

Lecz powozy znów jechały zaczęły ścieśnionymi szeregami, nie dając się wyprzedzić. Ponieważ Gerard nie ma ochoty narazić się na wypadek, stoi, patrząc na te szeregi i czeka.

Nagle, oczy jego skupiają się na jednym punkcie.

Czy rzeczywiście ma to przed oczyma, albo może to wyobraźnia wytwarza mu obraz, który wszystko inne przysłania?

Gerard się nie myli.

W prywatnym powozie otwartym dwie kobiety. Jedna cała w czerni. Aureola białych włosów nadaje jej pozór imponujący, lecz pełen dobroci.

Obok niej uśmiecha się i szebiece Lucyna, która nikogo nie widzi prócz babki, z którą rozmawia.

Jakże wygląda na szczęśliwą! jaka piękna w beztróscie swoich lat dwudziestu!

Syn Izabeli chciałby całymi godzinami wpatrywać się w czarowne dziecko. Lecz w szybkim mgnieniu oka, jak błyskawica, Gerard spostrzegł magnacką libeję, herby! Ból serce mu przesyłał. Nogi się pod nim zachwiały. Przepaść przed nim się otwiera. Doznaje zawrotu głowy... Och! jak straszne cierpienie sprawia mu ten wspaniały zaprzęgi! Miłość własna bierze górę. Smutny uśmiech błąka się na ustach.

Marzenie!... „które nigdy się nie ureczywistni!“

Powóz podejżdża bliżej, Lucyna bawi się w rozlęganiu kufierem z białych piór, a ładne jej oczy patrzą na przechodni.

Gerard czuje, że ona go zobaczy.

Czy ma znieść to ostatnie cierpienie, czy usunąć się od spojrzenia, które się zbliża?

Gerard chce cierpieć. Tem cierpieniem będzie żył w oddaleniu!

Konie zrobiły kilka kroków. Znowu się zatrzymują, potrzaskując wędzidłami, zdenerwowane ciąglem zatrzymywaniem.

Oko barwy pierwiosnka, które przed chwilą obojętnie ślizgało się po tłumie, skupia się. Na ładnej twarzy pełnej niewinności przejawia się widoczne zmięszanie. Mleczno biała cera Lucyny ożywia się, zabarwia, a następnie śliczne dziecko błędnie.

Tego dosyć dla Gerarda. Miłość staje się wymowna. Jest kochany. A on, czy może, czy powinien kochać?

Lucynie wróciło trochę spokoju.

Pochyla się do babki i szepcze:

— Babuniu, oto, na prawo, jeden z tych panów, którzy nas ratowali w Bellevue.

Hrabina babka obraca z wolna głowę:

— Gdzie on jest, kochanie? Czy jesteś tego pewna?

Gerard nie rozumiał. Odwraca oczy, lecz słyszy głos pieszczotliwy, który potwierdza:

— Tak, babuniu, jestem pewna, że to jeden z dwóch młodych ludzi, którzy nam przyszli z pomocą.

— Ludwiku, wstrzymaj konie — rozkazała hrabina, która przechyla się i zwraca do Gerarda.

— Panie — mówi głosem pełnym do broci — moja wnuczka utrzymuje, że poznaje w panu wybaciciela moich dzieci... podczas wypadku z automobilem w Bellevue. Wszak się nie myli?

Gerard zdejmuję kapelusz. Patrzy kolejno na babkę, to na Lucynę i bełkocze:

— Wypadek automobilowy?... W Bellevue?... Pani się myli.

— Nie sądzę — szepnęła Lucyna ze drżeniem. — Podobieństwo nadto uderzające. — Byłbymi nadto szczęśliwym, gdyby spełnił czyn tego rodzaju, niestety, pani...

— To ten sam głos... absolutnie... — potwierdza Lucyna.

— Pani — mówi Gerard, dopełniając swego poświęcenia — nie mieszkam w Paryżu. Jestem tu dopiero od dzisiejszego rana.

— W takim razie nastąpiła pomyłka — szepnęła babka. — Zechce pan wybaczyć.

Lucyna była pewna, że młody człowiek z Bellevue, ten, którego spotkała u ojca przyjaciółki i ten, który z niemi mówił, był jednym i tym samym. Jakiż powód potężny zmuszał go, żeby nie dać się poznać?

— To nie możliwe, babuniu, żeby dwie osoby były tak uderzająco do siebie podobne. Ten pan zapewne milczy przez dyskrety. Czy nie mogłabyś, babuniu, zapytać go o nazwisko?

— Ależ moje kochanie, nie mogę być do tego stopnia niedyskretną. Z chwilą, gdy ten pan mówi, że się mylimy, musimy się mylić! Pan wybaczy... Ludwiku, proszę jechać!

Gerard kłania się szanownej damie, która kładzie koniec jego walkom. Młodzi ludzie zamieniają ostatnie spojrzenie.

— Ani jedno, ani drugie się nie omyliło. — Przewidziało ci się, pieszczoszko, nie myśły już o tem.

— To dziwne... bardzo dziwne... — szepcze Lucyna zamyślona.

— Ten młodzieniec bardzo sympatyczny. Wydaje się, na pierwszy rzut oka, jakby się go znało. To się zdarza czasami. Słodka wyraz jego twarzy należy do tych, które mogą się podobać.

Lucyna milczy. Lucyna myśli o jego obecności u inżyniera. Nie śmie wspominać babce o tem spotkaniu.

— Kto wie — mówi w duchu ona także, życząc sobie w głębi serca, aby to nastąpiło — czy nie zdarzy się nowa sposobność spotkania z nim!

(Ciąg dalszy nastąpi).

ra na przechadze, zobaczywszy psa wściekłego, pędzącego w stronę wychowanek, rzuciła się na dziękiego zwierza i póty go zaprzętała. aż je ludzie, nadbiegłszy, ubili. Przypłaciła to siostra Symplicia śmiercią w okrutnych męzarniach, ale ocalała gromadkę żywotów, powierzonych jej pieczy.

Dostojny mowca życzy przelanej Zakład, aby działalność w nowym gmachu przyniosła jej zasłużonej chluby i dała jak najpomyślniejsze wyniki. Błogosławi też na dalszą drogę jej samej, całemu gronu nauczycielskiemu i tym zastępom działaczy, oby jak najliczniejszym, które tutaj jak ze źródła czerpać będą napój wiedzy ku wzbogaceniu swych umysłów, a dusz i serc uszlachetnieniu.

Zebrani klęcząco przyjęli błogosławieństwo arcybiskupie, poczem zabrzmiały znowu uroczyste dźwięki śpiewu, wykonanego przez chór uczennic.

Z kolei przemówił p. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej, dr. Ignacy Dembowski.

Zauważywszy, że po podniesłej przemowie JE. ks. Arcybiskupa i pięknej powitalnej mowie dyrektora Zakładu, która ją poprzedziła, zabieranie głosu mogłoby się wydać zbytecznym, zaznaczył, że jednak byłoby rzeczą niewłaściwą, aby w dniu tak uroczystym dla Liceum im. W. Niedziałkowskiej nie wypowiedział kilku słów uznania przedstawicieli Władzy szkolnej, która ten Zakład wysoko ceni, używając mu sama wszelkiego najżyyczliwszego poparcia i wyjednywując dlań pomoc ze strony Władzy centralnej. Na uznanie to Zakład zasługuje w całej pełni, tak staraniem o stronę naukową przez pozyskiwanie dzielnych sił nauczycielskich, gromadzenie obfitego zasobu środków naukowych, staranie o jak najlepsze umieszczenie, czego dowodem uroczystość dzisiejsza i t. p., ale jeszcze więcej nieustanną, rozumną i gorącą troską o stronę wychowawczą, ku czemu służą jako środki pomocnicze udział w kształcących odczytaniach i przedstawieniach, wycieczki i podróże, przedsięwzięte z dobrze obmyślanym celem i w sposób rzetelny przynoszący pożytek, starannie dobrana literatura t. zw. piękna, który spostrzedz można często winnych, także męskich, szkołach a wzbogacającą prawdziwie umysł i serce przez poznawanie dzieł naukowych o prawdziwie głębszej wartości. Nade wszystko jednak podnieść wypada właściwy kierunek ogólny wychowania, prowadzony w duchu odpowiadającym zdrowemu pojęciu zadania kobiety w naszym społeczeństwie.

W czasie, kiedy tak głośno rozbrzmiewa hasło: chleba! dobrze jest pamiętać i przypominać, że nie samym chlebem żyje człowiek; w czasie, kiedy tyle kobiet dobija się praw nowych, dobrze przypominać, że nie należy się wyzywać cennych praw dawnych, w czasie walki o równość z mężczyznami nie należy odrzucać, ani dać rdzewieć wypróbowanej broni, która dawała nad mężczyznami przewagę, nie wolno tracić i marnować tego, co zawsze stanowiło i stanowić winno potęgę kobiety, tego czeru „wiekuistej kobiecości”, który słusznie sławi niemiecki poeta, — a który miał chyba na myśli i nasz Krasiński, mówiący żartobliwie, jak zazwyczaj, ale prawdziwie: „My rządzą światem a nami kobiety!” Niech więc się kształci kobieta jak najgruntownie i najszlachetniej, niech zdobywa dziedzinę wiedzy i pracy, dotąd jej niedostępne, ale biada jej, jeżeli zamiast przydać swego wdzięku uprawianej przez się, choćby suchej umiejętności, zatraci ten drogi skarb dany przez Stwórcę: urok swój niewieści, biada jej, gdyby przy podniesieniu i oświeceniu rozumu oschła jej dusza i wyziębiło serce!

Mowca stwierdziwszy, że kierownictwo tego Zakładu rozumie należycie cel naszej kobiety w rodzinie i w narodzie i słusznymi środkami wychowawczymi dąży do jego osiągnięcia i podniósłszy zasługi przelanej orszaku grona, wśród którego z głębokim żalem wypada zaznaczyć brak przecznego i znakomitego pedagoga, założonego choroba, radcy Próchnickiego, zakończył serdecznym życzeniem, by Liceum im. Wiktoryi Niedziałkowskiej rozwijało się coraz pomyślniej i wydawało corocznie naszemu społeczeństwu nowe zastępy niewiast, mających w niem spełniać godnie i użytecznie wzniosłe posłannictwo kobiety i obywatelki.

P. Niedziałkowska dziękowała w krótkich i prostych, ale — czuło to się — z głębi serca płynących słowach za uznanie, jakie spotyka jej Zakład, zapewniając przytem, że w nowym budynku duch pozostanie dawny i jak dawniej hasłem przewodniem nauczania w tych murach będzie: Bóg i Ojczyzna.

Po odczytaniu przez radcę Jamrógię-wicza listu z życzeniami, który nadszedł od złożonego niemocą radcy Fr. Próchnickiego, przeszli zebrani na pierwsze piętro do auli, gdzie podejmowano ich przy suto zastawionych stołach. Tutaj imieniem rodziców składali p. Niedziałkowskiej w gorących wyrazach dzięki za ofiarę jej nad młodem pokoleniem kobiet pracę dyr. radca dr. Zgórski. Do przemówienia tego przyłączył

się ujęciem w rymy, a na wysoką nutę nastrojonem przemówieniem p. Bronisław Sokalski.

Wśród tego uczenie przystroili odpowiednio estradę w sali gimnastycznej i po powrocie goście stawali się do popisu w formie wieczoru muzykalno-wokalnego.

Szereg produkcj wyprzedził zajmujący wykład p. M. Kallenbachówny „O liceach”, wyborne opracowany zarówno w treści jak i co do formy. Pp. Kuncewiczówna i Pająkówna zaprezentowały się jako śpiewaczki o pięknym głosie i znacznym już wykształceniu. P. Sokalska wygłoszeniem przegodnego utworu poetyckiego zdobyła sobie zasłużony poklask. Najbardziej jednak podobały się popisy gimnastyczne uczenie z klas najniższych i zabawna, doskonale do wieku małych wykonawczyń dostrojona komedjka p. Rzepeckiej.

Program drugiej części wieczoru zapełniły dwie odsłony Falańskiego „Królowej”. Pp. Dmóchowska i Łozińska, jako frajliny królowej Jadwigi bardzo dobrze odegrały swą rolę, a p. H. Buczyńska w roli Jadwigi wrót zaimitowała obecnym znakomitą grą i deklamacją. Dziękowano jej też oklaskami, które długo, długo nie milkły.

Tak zakończył się solenny obchód. Utkwi on w pamięci uczestników, a zapisze się na kartach dziejów Zakładu, jako chwila wstępu do nowej dlań ery, oby jak najlepszej.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Nowe filie Banku austro-węgierskiego. *Politische Korrespondenz* donosi, że poczyniono już przygotowania do rychłego otwarcia nowej filii Banku austro-węgierskiego w Nowym Sączu i że Ministerstwo skarbu skłonne jest spowodować utworzenie dwu jeszcze filij: w Brodach i Jarosławiu.

OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan przyjął dnia 8 b. m. hr. Aehrenthala, P. Ministra obrony krajowej Georgiego i szefa sztabu generalnego Conrada na osobnych posłuchaniach.

— Dnia 8 b. m. odbył się w Pradze kongres czeskich okręgów królestwa Czech. Między innymi uchwalono wysłać telegram do P. Prezydenta Ministrów bar. Gautscha z protestem przeciw zamknięciu szkoły im. Komenskyego w Wiedniu.

Tegoż dnia czeski członkowie komisji narodowościowo-politycznej w Pradze odbyli naradę pod przewodnictwem członka Wydziału krajowego kardya. Naradzano się nad jednolitem postępowaniem w komisji. Odsłone propozycje uchwalono jednomyślnie.

— W urzędzie sprawiedliwości w Berlinie, rozpoczynają się dziś narady poufne pomiędzy przedstawicielami rządu niemieckiego a reprezentantami poszczególnych stronnictw politycznych w sprawie reformy procedury karnej. Z członków Koła polskiego zaproszono na te narady posłów: Czarlińskiego i Dziembowskiego.

Dla zbliżającej się ostatniej sesji parlamentu niemieckiego będzie sprawa ta głównym zadaniem. Drugie czytanie rozpoczęto w kwietniu, ale niestety nie przerwano, obecnie pragnie podobno rząd sprawę tę załatwić jeszcze w obecnym parlamencie, choć pewne stronnictwa chcą rzecz odroczyć do załatwienia reformy kodeksu karnego, czyli na dobrą sprawę na lat 8—10.

Polacy mają interes w tem, aby ustawa przeszła, zawiera bowiem uwzględnienie życzeń i walk długoletnich — t. j. zaprowadzenie apelacji w sprawach karnych od wyroków Izb karnych. Cały szereg wyroków, byłby wypadł inaczej, gdyby istniała instancja apelacyjna. To jest zdanie ogólne kół prawnych, a sama możliwość krytyki i zacepienia wyroku daje gwarancję przeciw zbyt ostrym wyrokom, wydanym *ab irato*. Dlatego Koło polskie będzie miało poważne zadanie, aby nie pozwoliło na pogrzebanie tego projektu, ale domagać się załatwienia tej kwestji.

Projekt przedstawiono przed 2 laty; przeszło rok, i to bez względu na wakacje parlamentu, pracowała nad nim komisja parlamentarna.

— Na sobotniem posiedzeniu komisji Dumy rosyjskiej oświadczył przedstawiciel ministerstwa skarbu, że projekt w sprawie wykupna kolei południowo-wschodniej i warszawsko-wiedeńskiej przez państwo jest już wypracowany i przedłożony będzie niemu Ministerstwu.

W Petersburgu ogłoszono urządzenie zamianowania sekretarza stanu Makarowa, ministrem spraw wewnętrznych.

— Na sobotniej francuskiej Radzie ministrów minister spraw zagranicznych de Selves oświadczył, że rokowania niemiecko-francuskie postępują pomyślnie.

— Wedle informacji z Oporto, republikańskie wojsko zajęło ważne strategiczne pozycje; poszczególne oddziały rozpoczęły pościg za monarchistami.

Do *Temps* donoszą z San Sebastian, że oddział monarchistów, złożony z 700 ludzi, poniósł klęskę koło Oporto i stracił 20 ludzi. Rząd wszędzie opanował sytuację.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 9 października. W powrocie z połowań we wschodniej Galicyi przybyli tu wczoraj: Najd. Arcyksiążę Leopold Salvator, ks. Koburski i ks. Lobkovic. Byli na Mszy w kościele św. Barbary i zwiedzili miasto, a w Sukienicach zakupili różne wyroby ludowe. Po południu odjechali do Wiednia.

Kraków, 9 października. Ministerstwo oświaty nadesłało zarządzenie, ograniczające do 160 liczb uczniów Akademii sztuk pięknych. Liczba ta pod żadnym pozorem nie może być przekroczona.

Wiedeń, 9 października. Dziś rano przybył tu ze Lwowa JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński.

Polacy pod berłem rosyjskiem.

Wilno, 9 października. *(Tel. pr.)* Sąd skazał ks. Znoskę na 200 rubli i usunięcie na 6 miesięcy od obowiązków proboszcza za ochrzещение dziecka rodziców rzekomo prawosławnych. Rodziców skazano na miesiąc aresztu.

Kijów, 9 października. *(Tel. pr.)* Izba sądowa rozwała sprawę studenta Uniwersytetu lwowskiego, obywatela austriackiego Wulnickiego, obwinionego o należenie do partji rosyjskich socjalistów ludowych. Wulnickiego uwolniono.

Sprawy rosyjskie.

Petersburg, 9 października. *(Tel. pr.)* Grupa nacjonalistów złożyła ministrowi skarbu Kokowcewowi jeszcze za życia Stołypina memoriał w sprawie zbyt powolnego nabywania gruntów przez Bank włościański w guberniach zachodnich i na Chełmszczyźnie. W memoriale wyrażono żądanie, między innymi, aby Bank włościański na Chełmszczyźnie wykupywał najpierw majątki należące do Żydów.

Petersburg, 9 października. *(Tel. pr.)* Rozeszła się pogłoska o spodziewanej dymisyi generał-gubernatora finlandzkiego, Zejna. Jako kandydatów na to stanowisko wymieniają generałów: Draczewskiego, bar. Moller-Zakomelskiego i dyrektora departamentu senatu Markowa.

Włocławek, 9 października. *(Tel. pr.)* S. p. Stefan Szawlewski, radca stanu, zapisał 10.000 rubli na włocławskie Tow. wspomaganie biednych.

Wojna włosko-turecka.

Wiedeń, 9 października. Jak wiadomo, rząd niemiecki objął na czas zatargu włosko-tureckiego ochronę obywateli włoskich w Turcji. Tam, gdzie państwo niemieckie w Albanii i Macedonii nie posiada urzędów konsularnych, natomiast Austro-Węgry mają swych przedstawicieli, jak w Skutari, Janinie, Durazzo, Valonie, Monastyrze, Skoplie i Przendzie, w myśl traktatu handlowego niemiecko-austro-węgierskiego austriacki urząd konsularny prowadzi także sprawy konsularne niemieckie. Z tego powodu rząd włoski obecnie był zniwolony zwrócić się do austro-węg. Ministerstwa spraw zagranicznych z prośbą, aby upoważniono austro-węg. urzędy konsularne w wymienionych miastach, jako przedstawicieli Niemiec do objęcia na czas stanu wojennego między Włochami a Turcją subsydjarnie także agend konsularnych włoskich. Urzędy konsularne austro-węg. w tych miastach obejmą te agendy w myśl postanowień umowy istniejącej między Monarchią a Niemcami, w myśl której także niemieckie urzędy konsularne wszędzie tam, gdzie Austro-Węgry nie posiadają zastępstw, zobowiązane są do zastępowania także interesów obywateli austriackich i węgierskich.

Rzym, 9 października. Korespondent dziennika *Vita* rozmawiał w Syrakuzach z kilkoma osobami, przybyłymi z Trypolisu i na podstawie relacji ich donosi swemu piśmu, że włoskie okręty wojenne rozpoczęły bombardowanie fortów z odległości 12 klm. działami 305 centymetrowymi. Artylerja turecka okazała się niezdatna, strzały jej sięgały odległości 4 klm., a najnowsze działa

Kruppa wysyłały pociski na odległość 9 klm. Gdy wysłano na ląd kompanię marynarzy, kawalerja turecka szykowała się do ataku, ale artylerja okrętowa rozbiła szeregi kawalerji i udaremniła atak, a lądowanie odbyło się bez strat.

Major Cagni, komendant kompanii marynarzy, która wyładowała, kazał rozlepić plakaty, w których, w celu zapewnienia bezpieczeństwa w mieście, zarządza rozbicie ludności i obiecuje po 10 franków za oddanie broni w dniu pierwszym, po 5 fr. w dniu drugim, oraz grozi, że począwszy od dnia trzeciego ci, którzy nie wydadzą broni, będą traktowani na zasadzie prawa doraźnego. Rozbicie postępuje w sposób zadowalający.

Rzym, 9 października. Do *Messageo* donoszą z Augusty: Zbiegowie z Trypolisu opowiadają, że Turcy cofnęli się w głąb kraju, już to ze strachu, już to skutkiem braku środków żywności. Arabów zostawiono ich losowi.

Konstantynopol, 9 października. Wiadomość o nocie Partii do mocarstw należy uzupełnić o tyle, że Porta nie żądała pośrednictwa mocarstw w kierunku bezwzględnego wstrzymania kroków nieprzyjacielskich, lecz tylko poleciła ambasadorom tureckim, aby zapytali się mocarstw, w jakich warunkach mocarstwa uważałyby za możliwe wstrzymanie kroków nieprzyjacielskich.

Równocześnie biuro prasowe ogłasza komunikat ministerstwa spraw zagranicznych, zaprzeczający doniesieniu pism zagranicznych, jakoby Porta pod pewnymi warunkami była gotowa do rokowań nad uznaniem okupacji Trypolisu przez Włochy.

Konstantynopol, 9 października. Uchwałę Rady ministrów co do wydalenia Włochów powzięto jedynie jako uchwałę zasadniczą, dotychczas jednak nie wydano zarządzeń, celem jej wykonania.

Saloniki, 9 października. Według sprawozdania walego ze Skutari, zajścia w San Giovanni di Medua odegrały się w sposób następujący: Dwie włoskie łodzie torpedowe wpłynęły do portu, aby przeszukać ładunek jednego z okrętów. Baterje tureckie rozpoczęły ogień, przy czem jedna włoska łódź torpedowa została trafiona i pięciu marynarzy włoskich i jeden oficer wpadli do wody. Maszt torpedowca został zdruzgotany. Na to Włosi zaczęli ostrzeliwać baterje tureckie i zmusili je do zaprzestania ognia. Tylko jeden żołnierz turecki został zranny. Budynek *Dette publique* zniszczony strzałem armatnim. Potem Włosi cofnęli się.

Saloniki, 9 października. Wali ze Skutari donosi, że ze względu na krytyczną sytuację udało się ulemom i wybitnym Arnautom i Mahometanom ze Skutari pogodzić Malisorów chrześcijańskich z mahometanickimi Arnautami. Wszyscy gotowi są do obrony kraju przed nieprzyjaciółmi.

Paryż, 9 października. Odbył się tu pod przewodnictwem deputowanego Pressensa wielki wiec w celu zaprzestowania przeciw wyprawie Włoch do Trypolisu. Wyrażono sympatyę Turkom konstytucyjnym, którzy jedni mogą kraj uratować, którego istnienie potrzebne jest dla pokoju i równowagi europejskiej. Wystosowano apel do wielkich państw europejskich, stojących zdala od zatargu, aby przywróciły pokój, dając zwycięstwo prawu.

B. turecki minister handlu i robót publicznych Haladżian Effendi wziął udział w wiecu.

Wrzenie w Portugalii.

Lizbona, 9 października. Pórfurzędowa nota powiada, że z chwilą przybycia wojska republikańskiego monarchicści opuścili Vinhaes i rozbiegli się w różnych kierunkach. Niektórzy zgłosili się jako jeńcy. W chwili zbliżenia się wojska republikańskiego wymieniono strzały. Kilku monarchistów stało się niezdolnymi do walki. Po stronie wojska republikańskiego było dwóch rannych.

Harniegnès (Hennegau), 9 października. Wykoleił się tu pociąg osobowy. 6 wagonów przewróciło się, 15 podróżnych jest ciężko rannych.

Gibraltar, 9 października. Kilka krążowników angielskich przygotowuje się do odpłynięcia do Lizbony.

Teheran, 9 października. *(B. Reutersa.)* Salar ed Dauleh rozpuścił resztę swego wojska po ostatniej klęsce. Oświadczył on, że drogą na Bagdad uda się do Europy, a z wiosną powróci. Wojsko rządowe dnia 4 b. m. wmaszerowało do Hamadan, zaledwie w 12 godzin po opuszczeniu miasta przez Salar ed Dauleh. Wojsko rządowe zdobyło 13 arnat.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowlecki.

L. cz. E. 904/11 (5) (11071 3-3)

Edykt.

W dniu 20 października 1911 o 9 rano odbędzie się w tut. sądzie licytacja 2/4 części realności lwh. 42, 2/16 części realności lwh. 43 i 52, 2/32 części realności lwh. 47 gm. Trzebinia Józefa i Antoniego Kubców własnych.

Powwyższe nieruchomości oceniono na 3250 kor.

Najniższa oferta wynosi 2168 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne oraz wszelkie dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Żywiec, 19 sierpnia 1911.

L. cz. E. 644/11 (10) (11139)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 października 1911 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacja realności obj. lwh. 637 ks. gm. Sanok.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 25.199 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 12.599 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 34.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 8 września 1911.

G. Z. E. 734/11 (7) (11188)

Versteigerungsedikt.

Auf Betreiben der protokollierten Firma Brüder März in Wien vertreten durch Advokaten Dr. Rybaczewski findet am 27 Oktober 1911 vormittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 5 die Versteigerung der Realität E. Z. 957 Kat. Gemeinde Grzymałów statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 421 K bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 210 K 50 h, unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingung und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs, Hypothekenzug, Katasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 5 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht, Abteilung II.

Grzymałów, am 7 September 1911.

L. cz. E. 1759/11 (6), E. 2316/11 (38) (11169)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 6 odbędzie się dnia 10 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem licytacja:

1. realności lwh. 655 ks. gr. gm. kat. Gródek Jagielloński składającej się z gruntu budowlanego obszaru 263 m.² i domu parterowego murowanego ocenionej na 11.000 kor. wraz z przynależnościami składającymi się z umeblowania hotelowego oraz ogrodzenia ocenionymi na 175 kor.

2. realności lwh. 2088 ks. gr. gm. kat. Gródek Jagielloński położonej na zaskawiskiem przedmieściu przy ulicy św. Mikołaja, składającej się z domu, kuchni, szopy, drewnitni i stodoły oraz ogrodu obszaru 2428 m.² ocenionej na 9840 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad 1. 5587 kor. 50 h, ad 2. 5153 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek Jagiell., dnia 30 września 1911.

L. cz. E. 1342/11 (11216)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Herscha Blechera w Jabłonowie, odbędzie się dnia 20 października 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja: I. realności lwh. 1344 gminy Kosmacz, składającej się z pgr. 243/1, II.

lwh. 61 gm. Kosmacz, składającej się z pgr. 2394/1, 2394/2, 2403/4, 2404/4, 2404/1 wraz z przynależnościami, składającymi się z drzewostanu i drzew owocowych.

Nieruchomość I. wystawiona na licytację, jest oceniona bez uwzględnienia ciężarów na 315 kor. z uwzględnieniem na 190 kor., przynależności na 30 kor., realność II. bez uwzględnienia ciężarów na 4220 kor. z uwzględnieniem na 3370 kor., przynależności na 424 kor.

Najniższa cena wynosi: ad I. kwotę 146 kor. 66 hal. i ad II. kwotę 2530 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 19 września 1911.

L. cz. E. 418/11 (11) (11218)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Benjamin Mosnera w Kopyczyńcach, odbędzie się dnia 23 października 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacja połowy realności obj. 1168 gm. Kopyczyńce składającej się z pb. 521 (dom mieszkalny o 2 izbach i 1 kuchni).

Część nieruchomości wystawiona na licytację jest oceniona na 1302 kor.

Najniższa cena wynosi 651 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, 20 września 1911.

L. 1542 (11203)

Obwieszczenie.

Gmina miasta Ustrzyk dolnych ogłasza, że w dniu 25 października 1911 o godzinie 3 po południu, a ewentualnie gdyby w dniu tym licytacja z braku oferentów lub z powodu nieosiągnięcia ceny wywołania do skutku nie doszła, w dniu 31 października 1911 również o godzinie 3 po południu, odbędzie się powtórna licytacja na wydzierżawienie na lata 1912, 1913 i 1914:

a) prawa poboru opłat gminnych od napojów spirytusowych i piwa z ceną wywołania 8000 koron,

b) na pobór 50 pre. dodatków gminnych do podatków konsumcyjnych z ceną wywołania 3338 kor.,

c) prawa poboru opłat targowych zwanych placowem z ceną wywołania 202 kor.,

d) prawa poboru oborniku z rzeżni ulic i placów gminnych z ceną wywołania 105 koron,

e) na wynajęcie dwóch sklepików z ceną wywołania 182 kor.

Wadyum 10 pre. Szczegółowe warunki do przejścia w urządzie miejskim.

Ustrzyki dolne, 5 października 1911.

Naczelnik gminy.

L. cz. E. 4118/8 (11232)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Joela Schmerzlera do rąk Arona Schmerzlera w Sołotwinie, odbędzie się dnia 30 października 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacja 1/3 cz. z 2/5 cz. realności lwh. 374 gm. kat. Maniawa wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona wraz z przynależnościami na 648 kor.

Najniższa cena wynosi 432 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

z dnia 10 października 1911.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sołotwina, dnia 6 września 1911.

L. cz. E. 1782/11 (4) (11155)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 października 1911 godz. 9 zrana odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacja; a) 1/8 części real. lwh. 307, b) 1/4 części real. lwh. 357, c) 1/20 części lwh. 245 gm. Ostrowsko.

Powwyższe części realności oceniono na: ad a) 20 kor. 27 hal., ad b) 597 kor. 74 hal., ad c) 315 kor. 92 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad a) 13 kor. 52 hal., b) 398 kor. 48 hal., c) 210 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 21 września 1911.

L. cz. E. 5227/9 (11231)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Arona Schmerzlera w Sołotwinie, odbędzie się dnia 30 października 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja: 1. 1/2 realn. lwh. 914, 2. 1/4 real. lwh. 839 i 3. 1084 gm. Porohy.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione: 1. na 2178 kor., 2. na 1905 kor., 3. na 1404 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 1452 kor., ad 2. 1270 kor., ad 3. 936 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sołotwina, dnia 5 lipca 1911.

L. cz. E. 1504/11 (11194)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 października 1911 o godzinie 9 rano w sądzie tut. w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja realności lwh. 109 gminy Sudkowiec.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 1050 kor.

Najniższa cena wynosi 700 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej Nr. 10. Prawa niedopuszczające sprzedaży do skutku należy w sądzie zgłosić.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, 13 września 1911.

L. cz. E. 829/11 (5) (11225)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jąboba Świętonia w Grundny górnej, odbędzie się dnia 7 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacja 1/5 części realności lwh. 69 ks. gr. gm. Głębikowa wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 923 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi 581 kor. 68 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny,

protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pilzno, dnia 20 września 1911.

L. cz. E. 577/11 (5) (11187)

Edykt licytacyjny.

Nd żądanie Spółki pożyczkowej dla handlu i przemysłu w Glinianach, stow. zarej. z ogr. poręką, odbędzie się dnia 7 listopada 1911 godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności lwh. 55 ks. gr. gm. kat. Peczenia wraz z przynależnościami opisanymi w tus. protokole ocenienia z dnia 28 lipca 1911 l. cz. E 577/11 (2).

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 533 kor. 05 hal., przynależności zaś na 12 kor.

Najniższa cena wynosi 363 kor. 36 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Gliniany, dnia 23 września 1911.

L. cz. E. XI. 536/11 (23) (11211)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wspólnej kasy sieroczej tut. sądu, zastąpionej przez kuratora adwokata dr. J. Rosena w Tarnopolu, odbędzie się dnia 15 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 licytacja:

a) realności objętej lwh. 679 ks. gr. gm. Toustouf, składającej się z parcel gr. lk. 1036 i 1037 o powierzchni 2 m. 710 s.².

b) połowy realności objętej lwh. 450 tej samej księgi grunt. składającej się z parcel gr. lk. 964 i 965 o powierzchni 2 m. 1180 s.².

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione na: ad 1. 3411 kor., ad 2. 1779 kor. 38 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1. 2274 kor., ad 2. 1186 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Tarnopol, dnia 30 września 1911.

L. cz. E. 818/11 (3) (11247)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Szymona Wertheimera, kupca w Chrzanowie, odbędzie się dnia 26 października 1911 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 w Jaworznie licytacja posiadłości lwh. 299 ks. gr. gm. Byczyna wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 175 koron.

Najniższa cena wynosi 117 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszczą w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jaworzno, dnia 22 września 1911.

L. cz. E. 1378/11 (9) (11253)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Bergers, kupca w Narolu, odbędzie się dnia 6 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 w Rawie licytacja: a) całej nieruchomości lwh. 238 i b) części realności lwh. 792 gm. Belzec z pn.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad a) na 1150 kor., ad b) na 1630 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi: ad a) 766 kor. 67 hal., ad b) 1086 kor. 87 hal.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości, dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszczą w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Rawa ruska, dnia 30 września 1911.

L. cz. E. V. 1824/11 (4) (11210)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Grossa i Chany Verständig zam. Schaffer, zastąpionych przez adwokatów dr. Reicha, odbędzie się dnia 9 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41 licytacja połowy realności realności lwh. 1071 ks. gr. gm. kat. Rzeszów małol. Walentego, Maryanny i Stanisława Kamińskich i Katarzyny 1-o Kamińskiej 2-o Chojnańskiej własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2248 kor. 92 hal.

Najniższa cena wynosi 1450 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 37.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszczą w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 21 września 1911.

Różne obwieszczenia.

L. 894 (11078 3-3)
Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzy roszczą sobie po myśli § 25 ust. not. jakiegokolwiek pretensje do kaucji notaryalnej p. dr. Władysława Janickiego, z powodu urzędowania tegoż jako byłego zastępcy c. k. notaryusza w Sądowni w Sołotwinie, Radymnie i Przemyślu, ażeby roszczenia swoje w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ liezać, w tutejszej c. k. Izbie notaryalnej zgłosili, ile że po upływie tego terminu bez względu na ich roszczenia nastąpi zwolnienie powyższej kaucji notaryalnej z pod węża kaucyjnego i zezwolenie na wydanie tejże uprawnionym.

C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, dnia 1 października 1911.

L. 1041/11 (11073 3-3)

E d y k t.

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich, którym po myśli przepisów § 25 ust. not. przysługiwałyby pretensje ośrodkowawcze do kaucji byłego c. k. notaryusza we Lwowie sp. Samuela Kwaśnickiego, ażeby pretensje te w terminie sześciomiesięcznym liezać od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w tutejszej Izbie tem pewnie zgłosili, ile że w razie przeciwnym bez względu na ich roszczenia udzieli się przyzwolenia na dewinkulację tej kaucji i wydanie jej osobie ku temu uprawnionej.

C. k. Izba notaryalna.

We Lwowie, dnia 29 lipca 1911.

L. 872 (11079 3-3)

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzy roszczą sobie po myśli § 25 ust. not. jakiegokolwiek pretensje do kaucji notaryalnej p. dr. Eugeniusza Hejdy z powodu urzędowania tegoż, jako byłego zastępcy c. k. notaryusza sp. Władysława Janickiego w Przemyślu, ażeby roszczenia swoje w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ liezać, w tutejszej c. k. Izbie notaryalnej zgłosili, ile że po upływie tego terminu bez względu na ich roszczenia nastąpi zwolnienie powyższej kaucji z pod węża kaucyjnego i zezwolenie na wydanie tejże uprawnionym.

C. k. Izba notaryalna.

Przemyśl, dnia 1 października 1911.

L. 9842 (11162 2-3)

O b w i e s z c z e n i e.

Przy odbytem dnia 2 października 1911, 25 losowaniu 4 pr. w srebrze oprocentowanych pożyczek priorytetowych pierwszej węgiersko galicyjskiej kolej żelaznej z 5 września 1887 zostały wyciągnięte:

Nr. 32.501 do włącznie Nr. 32.581	
Nr. 40.693 do włącznie Nr. 41.000	
t. j. 389 sztuk obligacji w ogólnej kwocie 77.800 zhr. w. a. w srebrze = 155.600 kor.	
Wartość nominalna tych wylosowanych obligacji priorytetowych będzie wypłacana od 1 stycznia 1912 w c. k. Kasie długu państwa w Wiedniu.	
Z poprzednich losowań zalegają jeszcze jako niepoddonesione zapisy długu pojedynczych seryj:	
12.501 do włącznie 12.819	
26.501 " " 26.846	
30.001 " " 30.359	
56.001 " " 56.116 i	
65.244 " " 65.500	
płatne w c. k. Kasie długu państwa w Wiedniu.	
Wiedeń, 2 października 1911.	

L. cz. C. III. 360/11 (1) (11191)

E d y k t.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Franciszkowi Łachowi i Wiktorji Łachowej przedtem z Odryzkyona wniosł do tut. sądu Michał Szuffad z Węgłówki skargę o zapłatę kwoty 600 kor. zpn.

Ustna rozprawa wyznaczona na dzień 9 października 1911 o godz. 8.30 rano, biuro Nr. 6.

Kuratorem dla pozwanych ustanowiono p. dr. Feliksa Czajkowskiego adw. z Krosna na czas nieobecności pozwanych, lub dopóki w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Krosno, dnia 30 września 1911.

L. cz. C. III. 211/11 (3) (11230)

E d y k t.

Przeciw Katarzynie z Matlachów Buzycyckiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez gminę Zagorzycze pozew o oddanie w posiadanie zachodnich części parcel grunt. lk. 3332 i t. d. w Zagorzycach.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 23 września 1911 o 16 października 1911.

Celem strzeżenia praw powyższej pozwanej ustanawia się p. dr. Alwina adw. w Ropczycach, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ropczyce, dnia 23 września 1911.

L. cz. C. XXIII. 677/11 (1) (11121)

E d y k t.

Przeciw nieobecnyemu spadkobiercom Dawida Horowicza jako to: Markusowi Horowiczowi, Szyji Horowicz, Chaji z Horowiczów Berlstein, Jochwet z Horowiczów Bende, Itale z Horowiczów Rosenthal, Scheindli z Ho-

rowiczów Rappaport, Saulowi Horowiczowi, Berlowi Horowiczowi, Jankłowi Horowiczowi, Jochwet vel Jachwet Horowicz, Jencie Horowicz, Jakóbowi Leizorowi Gangel, następnie Kellmannowi Wein, Lei Wein, Feidze Posament, Simie z Baserów Horowitz, Pessli vel Pesi Grossberger, wniosła Jüdes vel Julia z Picków Guttman w Peceziżynie przez adw. dr. Menkesa we Lwowie skargę o sprostowanie wpisów na karcie stanu własności realności obj. lwh. 260 dz. śn. gm. Lwów.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 26 października 1911 o godzinie 11 rano w oddziale XXIII.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem adw. dr. Kamiński we Lwowie będzie ich zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XXIII.
Lwów, dnia 15 września 1911.

L. cz. C. II. 139/11 (2) (11237 1-3)

E d y k t.

Przeciw Rozalii Tkaczyk, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Kasę pożyczkową gminy Ubieszyn pozew o 235 kor. 50 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 6 października 1911 o godz. 11 rano.

Celem strzeżenia praw powyższej ustanawia się p. dr. Zborowski adw. w Przeworsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Rozalię Tkaczyk w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Przeworsk, dnia 21 września 1911.

L. cz. C. I. 216/11 (11197 1-3)

E d y k t.

Przeciw Piotrowi Lewkowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Salamona Köstenbauma pozew o zniesienie wspólności realności lwh. 160 i 161 gm. Dorofijówka.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 24 października 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Auerbacha adw. w Podwołoczyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podwołoczyska, 26 września 1911.

L. cz. C. IV. 331/11 (1) (11170)

E d y k t.

Przeciw Janowi Siucie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Strzyżowie przez Petronelę Krzyżiak i Maryannę Czuczak pozew o zaniechanie służebności.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 9 października 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw wyżej wymienionej ustanawia się p. Franciszka Siutę w Gwozdziannie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Strzyżów, dnia 19 września 1911.

L. cz. E. 462/11 (2) (11198)

E d y k t.

W sprawie egzekucyjnej Józefa i Katarzyny Prochowików przeciw Jakóbowi i Rozalii Siemiencom o 259 kor. 74 hal. celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu Jakóba i Rozalii Siemienców z Borku szlacheckiego, ustanawia się kuratorem p. Jana Kумыka, rolnika w Borku szlacheckim.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionych tak długo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub nie wymienią innego zastępcy, lub dopóki interes ich nie przestanie wymagać zastępstwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, dnia 20 września 1911.

L. Prez. 14.947 (19 R/11) (11171 1-3)

E d y k t.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kraków VII. Stradom w okręgu c. k. sądu krajowego w Krakowie położonej, wygotowany według ustawy krajowej z dnia 20 mar-

ca 1874 l. 29 Dz. u. kr. przy zastosowaniu ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych z dnia 11 grudnia 1906, Nr. 246 Dz. u. p., za księgę gruntową poczynając od dnia 15 października 1911 uważany będzie i od tego dnia wolno go przeglądać w c. k. sądzie krajowym w Krakowie. Również od tego dnia wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiegokolwiek inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgę gruntową objętych, jedynie przez wpisanie do tej księgi mogą być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyższej księgi gruntowej po myśli ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. przy zastosowaniu ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych z dnia 11 grudnia 1906 Nr. 246 Dz. u. p., c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzy na podstawie jakiegokolwiek prawa przed otwarciem tej nowej księgi gruntowej nabytego, chcą uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub zestawienia ciąż hipotecznych albo w jakiegokolwiek inny sposób nastąpić miała,

b) wszystkich, którzy już przed otwarciem tej nowej księgi gruntowej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tę księgę, lub do jej części, jakie prawa zastawu, służebności lub wogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile prawa te jako do dawnego stanu ciężarów należące, wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. Sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 15 kwietnia 1912, gdyż prawnym skutkiem zaniechania zgłoszenia mającego roszczenia przeciw tym trzecim osobom, które prawa hipoteczne na podstawie wpisów w nowej księdze gruntowej zamieszczonych a nie zaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Od obowiązku zgłoszenia w tym terminie pomienionych praw lub roszczeń nie uwalnia okoliczność, iż zgłoszą się mające prawo już przed widoczną z księgi gruntowej z użycia wychodzącej, lub ze sądowego załatwienia lub, że strony wytoczyły przed sąd sprawę odnoszącą się do tego prawa.

Jednakże wyłącza się od zgłoszenia z pośród roszczeń wymienionych pod a) te, które już w postępowaniu celem założenia nowej księgi gruntowej zbadano i odebrano do drogi prawa, a z pośród praw obciążających, wymienionych pod b) te, których odwołano stronie podnoszącej roszczenie już w toku postępowania celem przydziału ciężarów.

Osoby, które chciałyby żądać zmiany lub uzupełnienia przydziału ciężarów, przeprowadzonego hipotecznie na podstawie ustawy o sprost. ksiąg grunt. z 11 grudnia 1906, Nr. 246 Dz. u. p., z powodu, że stan rzeczy rozstrzygający pod względem przydziału ciężarów zmienić się następnie wskutek rozstrzygnięcia sporu względem przekazanego do drogi skargi roszczenia co do prawa własności, mając zgłosić roszczenia swoje najpóźniej na trzy miesiące przed upływem terminu edyktałego.

Restytucja zaniechanego terminu edyktałego nie ma miejsca, a prawo przedłożenia go w granicach § 36 ust. 1 u. sprost. ks. gr. z 11 grudnia 1906 Nr. 246 Dz. u. p. przysługuje Sądowi krajowemu wyższemu.

C. k. Sąd krajowy wyższy.
Kraków, dnia 5 października 1911.

L. cz. C. II. 279/11 (1) (11189)

E d y k t.

Przeciw Ryfke Zimmermann i spółn., której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grybowie przez Kiwę i Chanę Popielów pozew o uznanie prawa zastawu w kwocie 800 kor. za bezskuteczne.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10 października 1911 o godz. 9 rano, biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu Ryfki Zimmermann ustanawia się p. dr. Stanisława Rokacha adw. w Grybowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienioną pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grybów, dnia 15 września 1911.

L. VII/a 4638 (10847)

O b w i e s z c z e n i e.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906, Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907, c. k. Namieslnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magistr farmacyi

Berl Minceles ze Lwowa, wniósł podanie dnia 22 września 1911 do c. k. Namiestnictwa o koncesję na nową aptekę publiczną w Kamionce strumiłowej przy ulicy Radziechowskiej aż do domu i sklepu Mozeza Wittlina, lub strony przeciwnej aż do domu Friedhofera (fabrykant wódek i likierów).

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliiby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej pierwszej instancji.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 27 września 1911.
Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

Konkursa.

L. 2534 (11129 2-3) Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Przemyślanach ogłasza niniejszem konkurs na posadę lekarza ogłasza niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego w Swirzu z roczną płacą 1200 kor., tudzież ryczałtem na objazdy w kwocie 480 kor. rocznie.

Chęć uzyskać powyższą posadę, winien oprócz dostatecznej fizycznej zdności, posiadać następujące warunki:

- 1. obywatelstwa austriackiego,
- 2. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
- 3. nieskazitelny charakter,
- 4. znajomość języków krajowych,
- 5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,
- 6. nieprzekroczony wiek lat 40.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykazują się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykami.

Po roku prowizorycznej służby, może nastąpić stabilizacja z prawem do emerytury względnie zaopatrzenia wdowy i sierot w granicach określonych ustawą z dnia 12 maja 1909 Dz. u. kraj. Nr. 68. Bliższe obowiązki lekarza okręgowego normuje ustawa z dnia 5 października 1906 Dz. u. kr. Nr. 148.

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego najpóźniej do dnia 20 listopada b. r. poczem posada nadana zostanie z dniem 1 stycznia 1912.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Przemyslań, dnia 4 października 1911.
Prezes:
Stanisław Wybranowski.

L. 120.462/II. (11127 2-3) Konkurs.

Na posadę ekspedienta przy c. k. urzędzie pocztowym w Rajbarowicach z poborami III. klasy 3 stopnia ryczałtem 266 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1200 kor. rocznie za codzienną jazdę posłańczą do Sambora i z powrotem, w Bruśnie nowem z poborami III. klasy 5 stopnia i ryczałtem 504 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 18 października b. r. do c. k. Dyrekcji poczty i telegrafów we Lwowie.

C. k. galicyjska Dyrekcja poczty i telegrafów.
Lwów, dnia 3 października 1911.

L. Prez. 22.699 (11161 2-3) Konkurs.

Odnosnie do konkursu w Nr. 229 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posadę zarządcy domu więziennego w IX. klasie rangi i kontrolora domu więziennego w X. klasie rangi przy sądzie obwodowym w Stanisławowie, z dniem 20 października 1911 upływa.

Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 3 października 1911.

L. 820 (11128 2-2) Konkurs.

Wydział powiatowy w Turce nad Strujem, stosownie do powziętej dnia 6 marca 1911 r. do L. 159 uchwały, rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia z dniem 1 stycznia 1912 r. posady akuszki okręgowej w Zawadce z roczną płacą 300 kor. z funduszu powiatowych, w miesięcznych ratach z góry płatną.

Kandydatki ubiegające się o tę posadę, mają wnieść dotyczące podania najdalej do dnia 30 listopada 1911 r. do tutejszego Wydziału powiatowego i do wniesionych podań dołączyć:
1. metrykę chrztu,

- 2. świadectwo moralności,
- 3. świadectwo zdrowia,
- 4. świadectwo ścisłego egzaminu c. k. szkoły położnych i
- 5. świadectwo z odbytej praktyki w zawodzie położnictwa.

Z Wydziału powiatowego.
Turka nad Strujem, 28 września 1911.
Sekretarz Prezes
M. Warmcki. M. Pruchnicki.

L. Prez. 3000 4/11 (12) (11137 2-3) Konkurs.

Odnosnie do ogłoszonego w „Gazecie Lwowskiej“ konkursu z dnia 27 września 1911 Praes. 3000 zawiadamia się, że termin do wnoszenia podań na posadę dozorczyńki więziennych przy tutejszym sądzie obwodowym upływa z dniem 31 października 1911.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.
Wadowice, dnia 27 września 1911.

L. cz. 3079/11 (11165 1-3) Obwieszczenie.

Magistrat miasta Bolechowa na podstawie uchwały Rady miejskiej rozpisuje niniejszem konkurs na posadę kontrolora kasy miejskiej z obowiązkiem pełnienia czynności pomocnika kancelaryjnego z terminem wnoszenia podań najpóźniej do dnia 15 listopada 1911.

Obsadzenie nastąpi z dniem 1 stycznia 1912, a stabilizacja nastąpi po roku nienagannej służby.

- Warunki:
1. Nieprzekroczony 40 rok życia.
 2. Obywatelstwo austriackie.
 3. Znajomość języków krajowych w słowie i piśmie.
 4. Świadectwo lekarskie, stwierdzające dobry stan zdrowia petenta.
 5. Egzamin z rachunkowości państwowej, lub egzamin przepisany w § 54 ustawy z 3 lipca 1896 Dzien. u. kr. Nr. 51 dla kasyerów względnie kontrolorów kasy miejskiej.
 6. Złożenie kaucji służbowej w wysokości 400 kor. w gotówce, lub w papierach wartościowych mających pupilarne ubezpieczenie.

Do powyższej posady przywiązane jest następujące wynagrodzenie:

- a) stała płaca roczna w kwocie 1200 koron,
- b) dodatek aktywalny w wysokości 200 koron,
- c) trzy pięcioletnia po 120 koron,
- d) emerytura ustanowiona etatem z roku 1899 dla urzędników miasta Bolechowa,
- e) 10 proc. dodatku drożynian, które to wynagrodzenie jednak nie jest stałem.

Bolechów, dnia 7 października 1911.
Dr. Kleinberg
burmistrz.

Upadłości.

L. cz. S 4/10 (101) (11174)

W konkursie Rosy Sojcher, celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 17 października, wyznacza się audyentę na dzień 18 października 1911 o godz. 9 przed południem w c. k. Sądzie obwodowym w Kolomyi w biurze Nr. 74.

Kolomyja, dnia 25 września 1911.
Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 156/11 (2) (11199) Ogłoszenie.

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 8-9 czasopisma „Wolna Szkoła“ za sierpień i wrzesień 1911 pod tytułem: „Sankeya bezprawia“ (str. 301), zawiera znamiona występku z § 300 u. k. a zatem usprawiedliwiona jest zarządza przez c. k. Prekuratora rządowego konfiskata tego czasopisma w dniu 4 października 1911.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 6 października 1911.

Bl. 224 (11003)

Das t. f. Landes- als Pressgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 22 September 1911, Pr. 56/11, die Weiterverbreitung der Nummer 168 der Zeitschrift: „Volkszeitung“ vom 19 September 1911 wegen des Artikels: „Kaltes Blut bewahren“ in den Stellen von „Ein Blutbad wünschte“ bis „Staatsbürger nur wandeln darf“ und von „Da soll sich eine Regierung“ bis „Volksbewacher es wünschen“ nach § 300 St. G. verboten.

Das t. f. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27 September 1911, Pr. I. 363/11, die Weiterverbreitung der Nummer 77 der Zeitschrift: „Svoboda“ vom 24 September 1911 wegen der Stelle von „Na ulicích Vidne“ bis „odpovedela vojskem a policii“ und der Artikel: „K uvaze povolavym einatelum“ und „Naruknijem proletarskim hochum“ nach § 65 a, 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das t. f. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27 September 1911, Pr. I. 362/11, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Kopriv“ vom 28 September 1911 wegen des Artikels: „Ve Vidni, 17 zari“ samt Illustration nach § 300 St. G. verboten.

Das t. f. Kreis- als Pressgericht in Ebnudim hat mit dem Erkenntnis vom 27 September 1911, Pr. 44/11, die Weiterverbreitung des im Drucke des Josef Wagner in Hlinsko und im Verlage der dortigen politischen Organisation der national-demokratischen Partei erschienenen Flugblattes: „Prijďte protestovat“ wegen der Stellen von „Prijďte protestovat“ bis „liehve“ und von „V okamziku“ bis „politice“ nach § 302 St. G. verboten.

Das t. f. Kreis- als Pressgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 26 September 1911, Pr. XI. 53/11, die Weiterverbreitung der Nummer 40 der Zeitschrift: „Narodni Noviny“ vom 23 September 1911 wegen des Artikels: „U posledního soudu“ in den Stellen von „Tys“ bis „reku“, von „Oba“ bis „dravon“, und von „Bud' milostiv“ bis zum Schlusse nach § 63 St. G. verboten.

Bl. 225 (11124)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das t. f. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 26 September 1911, Pr. XXXV. 249/11, auf Antrag der t. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 18 der periodischen Zeitschrift: „Wohlfahrt für Alle“, 4. Jahrgang, vom 27 September 1911, und zwar: I. durch den dem Titelbild unterlegten Text in seiner Gänze (Seite 1, Spalte 1); 2. durch den Artikel mit der Überschrift: „Neues Soldatenlied“ in seiner Gänze (Seite 1, Spalte 2); 3. durch den Artikel mit der Überschrift: „Manifest an das arbeitende Volk von Wien“ in der Stelle von „der 17. September“ bis „zu mildern“ (Seite 2, Spalte 1); 4. durch denselben Artikel in der Stelle von „Fordert nun, daß“ bis „Aktion des Mietzinsstreikes“ (Seite 2, Spalte 2-3); 5. durch den Artikel mit der Überschrift: „Du sollst nicht töten!“ in der Stelle von „Wenn ein junger Mann“ bis „Schließen ihr gelangen werdet“ (Seite 3, Spalte 2 und 3, Seite 4, Spalte 1 und 3), und zwar ad 1., 2., 3. und 5. das Verbrechen nach § 65 a St. G., ad 4. das Vergehen nach § 305 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Zeitschrift ausgesprochen, die von der t. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der faffierten Exemplare erkannt.

Wien, am 27 September 1911.

Das t. f. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 24 September 1911, Pr. IX. 105/11, die Weiterverbreitung der Nummer 257 der Zeitschrift: „La Tribuna“ ddo. Rom, vom 15 September 1911, nach § 63 und 64 St. G. verboten.

Das t. f. Kreis- als Pressgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 26 September 1911, Pr. 29/11, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „La Fiamma“ vom 23 September 1911 wegen der Stelle von „Ma l'unita“ bis „dli italiani“ des Artikels: „XX. Settembre“ nach § 305 St. G. verboten.

Das t. f. Kreis- als Pressgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 26 September 1911, Pr. 20/11, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „L'Istria socialista“ vom 23 September 1911 wegen der Stellen von „In risposta alle grida“ bis „risposta dello stato“ des Artikels: „Le dimostrazioni Vienna“; von „ma che importazione“ bis „ai cessi“ des Artikels: „Le baionette pugnale“; von „appena i suoi figli“ bis „d'ogni specie“ des Artikels: „Le miserie dei contadini“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das t. f. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 19 September 1911, D 259/11, die Weiterverbreitung der Nummer

37 der Zeitschrift: „Vychodosesky Kraj“ vom 8 September 1911 wegen der Stelle von „Gyricet dionhyeh let“ bis „doufa“ des Artikels: „Gyricete vyroci zarijevoho reskripta“ nach § 63 St. G. verboten.

Das t. f. Kreis- als Pressgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 28 September 1911, Pr. 84/11, die Weiterverbreitung der Nummer 77 der Zeitschrift: „Nordböhmische Volkszeitung“ vom 27 September 1911 wegen der Stelle von „Noch auffälliger“ bis „in Bodenbach hatten“ des Artikels: „Eine geheime Abmachung des Statthalters mit den Czechen“ nach § 488 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Bl. 226 (11125)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das t. f. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 26 September 1911, Pr. XXXV. 250/11, auf Antrag der t. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der ausländischen periodischen Zeitschrift: „Uz Ajsag“, Budapest, 22 September 1911 Nummer 225 durch den Artikel mit der Überschrift: „Tosellina a mayerlingi tragédia“ in der Stelle von „Parisból jelenik: Tosellina“ bis „nagy titkat“ (Seite 3, Spalte 3) das Verbrechen nach § 64 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Zeitschrift ausgesprochen, die von der t. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der faffierten Exemplare erkannt.

Wien, am 26 September 1911.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das t. f. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1911, Pr. XXXV. 251/11, auf Antrag der t. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 39 der periodischen Zeitschrift: „Volkstribüne“ vom 27 September 1911, 20. Jahrgang, und zwar: I. durch den Artikel: „Dito Brögenberger“ in der Stelle von „Und wieder die blutigen“ bis „hat sie verübt?“ (Seite 1, Spalte 1); II. durch denselben Artikel in der Stelle von „Doch waren diese“ bis „Ermordeten juchen“ (Seite 1, Spalte 3); III. durch den Artikel: „Fr. Joachimsthaller“ vom Anfang bis zur Stelle „zum Aufstieg eröffnen“ (Seite 1, Spalte 3); IV. durch die zwei Worte in demselben Artikel nach den Worten „weder Husarenabel noch“ und vor den Worten „Brot und Fleisch“ (Seite 2, Spalte 1); V. durch denselben Artikel in der Stelle von „Indes die Herrschaften“ bis „wollen nicht zurück“ (Seite 2, Spalte 1); VI. durch den Artikel: „Rache statt Recht“ in seiner Gänze (Seite 2, Spalte 3, und Seite 3, Spalte 1) ad II. und III. das Verbrechen nach § 65 a St. G., ad I., III., IV. und VI. das Vergehen nach § 300 St. G., ad V. das Vergehen nach § 305 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Zeitschrift ausgesprochen, die von der t. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der faffierten Exemplare erkannt.

Wien, am 29 September 1911.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das t. f. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1911, Pr. XXXV. 253/11, auf Antrag der t. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 267 (Morgenblatt) der periodischen Zeitschrift: „Arbeiterzeitung“, XXIII. Jahrgang, vom 28 September 1911, und zwar I. durch den Leitartikel mit der Überschrift: „Rachejustiz“ in seiner Gänze (Seite 1 und 2); II. durch den Artikel mit der Überschrift: „Wir wollen halt auch unseren Schab machen!“ in der Stelle von „Im Landesgericht berichtet“ bis „trauriges Handwert“ (Seite 2, Spalte 1); III. durch den Artikel mit der Überschrift: „Zwei Erklärungen“ in seiner Gänze (Seite 4, Spalte 2) das Vergehen nach § 300 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Zeitschrift ausgesprochen, die von der t. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der faffierten Exemplare erkannt.

Wien, am 29 September 1911.

Das t. f. Kreis- als Pressgericht in Marburg hat mit dem Erkenntnis vom 28 September 1911, Pr. VI. 12/11, die Weiterverbreitung der Nummer 113 der Zeitschrift: „Straza“ vom 25 September 1911 wegen des Artikels: „Hochenburgerjev sistem“ nach § 300 St. G. verboten.

Das t. f. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 26 September

1911, Pr. IX. 107/11, die Weiterverbreitung der Nummer 98 der Zeitschrift: „La Coda del Diavolo di Trieste“ vom 23 September 1911 wegen des Artikels: „K. k. Debiti... et reliquia“ und der Stelle von „fatto da inesauribile“ bis „la sua mama“ aus den titellofen Versen, welche einer vignette, einen Jüngling mit einem Papierdrachen darstellend, nachfolgen, nach § 65 a und 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 26 September 1911, Pr. IX. 108/11, die Weiterverbreitung der Nummer 219 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 22 September 1911 wegen der Stellen von „Poehi anni or sono“ bis „luoco sa occupazione“, von „Non si poteva“ bis „E così avvenne“ und von „Avvenne che terminato“ bis „Direzione di Trieste“ des Artikels: „Prospettive allegre -- Cose della Posta“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 27 September 1911, Pr. IX. 109/11, die Weiterverbreitung der Nummer 278 der Zeitschrift: „L'Emancipazione“ vom 23 September 1911 wegen der Stellen von „Si e fatto molto“ bis „civiltà nuova“, von „Ma ammesso tutto“ bis „persino sangue“ des Artikels: „Per una tattica più efficace nella lotta universitaria“, des Artikels: „L'umanita nei penitenziari austriaci“, der Stellen von „Eccoci pronti!“ bis „delle bajonette“, von „I comizi di protesta“ bis „egli avverte!“ des Artikels: „La rivoltella della fame“ nach § 63, 65 a, 300, 491 und 492 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntniße vom 26 September 1911, Pr. 57/11, die Weiterverbreitung der Nummer 603 der Zeitschrift: „Der Tiroler Waffl“ vom 24 September 1911 wegen des Artikels: „Mit ein bißchen Schläue...“ wegen seines ganzen Inhaltes und sodan wegen der Annonce unter dem Striche auf Seite 1 wieder wegen ihres ganzen Inhaltes nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntniße vom 28 September 1911, Pr. 10 11, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Il Tabaccaio“, III. Jahrgang, vom 25 September 1911 wegen der Artikel: „I fatti di Vienna“ in der Stelle von „La tremenda rivolta“ bis „alla prova“, „Questione di pane, Questione di armi“ von „Questo fatto“ bis „di poche persone“ und von „La storia“ bis „di pane e di fane“ nach § 300 und 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 28 September 1911, Pr. I. 365 11, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Havlíček“ vom 30 September 1911 wegen der Stellen von „Vyvoleni“ bis „pekle“, von „Cvičení zbožna“ bis „tazani se“, von „Smireni s bohem“ bis „cirkevni“ und von „Posledni pom-zani“ bis „kralovstvi“ des Artikels: „Jadro bohoslov kazdemu krestanu potrebného“ nach § 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Böhmen-Leipa hat mit dem Erkenntniße vom 28 September 1911, Pr. 24/11, die Weiterverbreitung der Nummer 215 der Zeitschrift: „Schluffenauer Zeitung“ vom 23 September 1911 wegen der Artikelstelle von „und nirgendwo“ bis „Religion geworden“ nach § 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Böhmen-Leipa hat mit dem Erkenntniße vom 28 September 1911, Pr. 23/11, die Weiterverbreitung der Nummer 215 der Zeitschrift: „Schönlander Zeitung“ vom 23 September 1911 wegen der Artikelstelle von „und nirgendwo“ bis „Religion geworden“ nach § 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Böhmen-Leipa hat mit dem Erkenntniße vom 28 September 1911, Pr. 22/11, die Weiterverbreitung der Nummer 215 der Zeitschrift: „Rumburger Tagblatt“ vom 23 September 1911 wegen der Artikelstelle von „und nirgendwo“ bis „Religion geworden“ nach § 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Bilsen hat mit dem Erkenntniße vom 29 September 1911, Pr. 56/11, die Weiterverbreitung der Nummer 115 der Zeitschrift: „Nova Doba“ vom 25 September 1911 wegen der Stelle von „Jmeni patriotické“ bis „militarismus“ des Artikels: „Zpravy z nadele. V Plzni“ nach §

63 und 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Firmy.

L. cz. Firm. 1151 11 Stow. II. 316 (9775)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Tarnopol.
Brzmienie firmy: „Podolskie Towarzystwo dyskontowe stow. zar. z ogr. poręką w Tarnopolu“, po niemiecku: Podolische Disconto Gesellschaft, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Tarnopol.

1. Zmiana statutu: Na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu dnia 12 lipca 1911 uchwalono zmianę §§ 2 ust. c) 13 i 15 statutu w sposób jak to w wierzytelnym odpisie protokołu powyższego nadzwyczajnego walnego zgromadzenia, przechowanym w zbiorze załączek tut. Sądu bliżej jest wyszczególnionem a w szczególności w § 2 c) wedle którego zadaniem Towarzystwa jest „przyjmowanie od członków lokacy na rachunek bieżący (conto corrente) wkładek do oprocetowania (wkładek oszczędności) i depozytów za prowidzają“ wypuszczono słowo „od członków“.

2. Członkowie Dyrekcyi wystąpili: Jakób Wolf Markus przewodniczący i Abraham Tuchfeld zastępca dyrektora, kucy w Tarnopolu

Członkowie Dyrekcyi wybrani: Dr. Józef Parnass, adwokat w Tarnopolu przewodniczącym i Benjamin Krim, kupiec w Mikulinicach, zastępca dyrektora.

Data wpisu: 23 sierpnia 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Tarnopol, dnia 21 sierpnia 1911.

L. cz. Firm. 844 sp. III. 175 (11032)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: Kolej lokalna Piła-Jaworzno.

Na nadzwyczajnym Walnym zgromadzeniu akcyonaryuszy z dnia 28 grudnia 1903, uchwały Rady zawiadowczej tej samej daty i wedle reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 14 listopada 1904 l. 48378 intymowanego reskrytem c. k. Namiestnictwa z 27 marca 1905 l. 167358 podwyższono kapitał zakładowy przez wydanie 395 sztuk pełno wpłaconych akcyj na okaziciela opiewających II. emisji po 400 kor. w łącznej nominalnej wartości 158.000 kor., następnie, że na X. nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu odbytem dnia 22 marca 1911 i na podstawie reskryptu c. k. Namiestnictwa z 30 maja 1911 l. XIII. a) 2190 podwyższono następnie kapitał zakładowy przez wydanie 250 sztuk pełno wpłaconych akcyj na okaziciela opiewających, III. emisji po 400 kor. w łącznej sumie 100.000 kor., tak, że kapitał zakładowy spółki wynosi 722.000 kor. i składa się z 1160 sztuk akcyj I. emisji po 400 kor. z 395 sztuk akcyj II. emisji po 400 kor. i z 250 sztuk akcyj III. emisji po 400 koron.

Data wpisu: 6 sierpnia 1911.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV.
Lwów, dnia 29 lipca 1911.

L. cz. Firm. 1081 Rg. C. 165 (11034)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: „Galicyjska spółka zbytu bydła i trzody chlewnej, spółka z ograniczoną poręką we Lwowie“, po niemiecku: „Galizische Viehverwertungsgesellschaft, Gesellschaft m. b. H. in Lemberg“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: a) urządzenie i utrzymanie stałego biura informacyjnego, któreby powiadamiło producentów w kraju o każdorazowej konjunkturze materyału rzeźnego na najważniejszych targach,

b) zakupno i sprzedaż bydła i trzody chlewnej w drodze komisowej, a wyjątkowo w razie potrzeby na uchwałę Rady nadzorczej także na własny rachunek,

c) zawieranie umów z instytucjami finansowymi celem dostarczania potrzebnych funduszy na zaliczkowania i udzielanie zaliczek dla zakupna, wypasania i przy sprzedaży materyału rzeźnego,

d) organizowanie rolników w szczególności małorolnych celem wspólnego zbytu materyału rzeźnego, jak niemniej popieranie istniejących już tego rodzaju organizacji.

Przeprowadzenie tego rodzaju organizacji może być poruczone na podstawie oso-

nych układów głównemu Zarządowi Kółek rolniczych lub innym korporacyom, które oświadczą gotowość w tej mierze,

e) zakładanie i prowadzenie przedsiębiorstw, które już to bezpośrednio, już to pośrednio do zbytu bydła i trzody chlewnej przyczynić się mogą jak w szczególności powołanie do życia zakładów dla wytwarzania i konserwacji paszy,

f) zakładanie, względnie prowadzenie przedsiębiorstw celem spieniężania bydła i trzody chlewnej przez bicie i dalszą sprzedaż względnie przeróbkę produktów rzeźniarskich,

g) pozyskiwanie odpowiednich pastwisk dla celów opasowych.

Forma spółki: Spółka opiera się na akcie notaryalnym z daty Lwów 28 czerwca 1911 l. rep. 41.763.

Czas trwania: nieograniczony.
Wysokość kapitału zakładowego: koron 151.000 w całości wpłaconych.

Zawiadowcy: Franciszek Ledochowski inspektor przy Viehcentrale we Wiedniu i Herman Horowitz urzędnik filii c. k. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie.

Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni obaj zawiadowcy łącznie.

Podpis firmy: skutecznie się w ten sposób, że pod firmą spółki obaj zawiadowcy lub jeden zawiadowca łącznie z jednym prokurzystą umieszczą swe podpisy.

Dzień wpisu: 1 września 1911.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy
Oddział IV.
Lwów, dnia 1 września 1911.

L. cz. Firm. 1129/11 Stow. IV. 76 (10661)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Dotąd siedziba stowarzyszenia: Podgórze.

Brzmienie firmy: Spółka rolniczo przemysłowa w Podgórzu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Otdąd siedziba firmy: Kraków, Poselska l. 20.

Zmiana firmy na: Spółka rolniczo przemysłowa w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Wskutek zmian uchwalonych na walnych zgromadzeniach z 9 lutego i 20 czerwca 1911 § 2 statutu opiewa obecnie: stowarzyszenie ma na celu podniesienie dobrobytu swych członków przez:

a) udzielanie im pomocy finansowej, prawnej, technicznej i handlowej dotyczącej rolnictwa i przemysłu krajowego oraz połączonego z niemi handlu,

b) nabywanie na własność stowarzyszenia majątków ziemskich, realności miejskich, prowadzenie ich na rachunek spółki, sprzedawanie tychże w całości, lub częściowo między członków stowarzyszenia.

c) nabywanie, zakładanie i prowadzenie przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych lub przystępowanie do takich przedsiębiorstw, jako spółnik, pod warunkiem, że inni spółnicy są również członkami stowarzyszenia.

Przy prowadzeniu przedsiębiorstwa handlowego zbytu towarów ogranicza się tylko do własnych członków, przy prowadzeniu przedsiębiorstwa przemysłowego nabywa się wszelkie materyały do producyi tylko od własnych członków.

d) dostarczanie członkom kredytu.
Stowarzyszenie ma prawo tworzenia zastępstwa w kraju, lub poruczania zastępczego załatwiania swych czynności lokalnym instytucjom finansowym.

Dotychczasowy § 3 statutu otrzymał oznaczenie jako § 4 przy czem do niego dodano słowa: a to wszystko w granicach § 3. Ten § 3 również uchwalony brzmi:

Stowarzyszenie może załatwiać interesa prawie tylko z członkami. Jedyny wyjątek stanowią tylko interesa, które wolno stowarzyszeniu zawierać z nieczłonkami po myśli § 85 ustawy z dnia 25 października 1906 Dz. p. p. Nr. 220. Ograniczenie to ma zastosowanie odnośnie do wszystkich przepisów statutu, a więc nawet tam, gdzie niema wzmianki, że interes ma być zawarty z członkami.

Każdy następny § statutu otrzymuje oznaczenie liczbą o jednostkę wyższą od dotychczasowej pod tymi samymi jak dotychczas tytułami, czyli §§ 4-67 statutu będą odtąd oznaczone liczbami 5-68, wskutek czego powołane w dotychczasowych §§ 29 do 35, 38, 46, 48, 49, 50, 52, 63 statutu postanowienia innych paragrafów statutu ulegną odpowiednio innemu oznaczeniu.

Data wpisu 29 sierpnia 1911.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy
Oddział III.
Kraków, dnia 25 sierpnia 1911.

L. cz. Firm. 625/11 Stow. VI. 94 (10964)
O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemysłu ogłasza, iż 30 czerwca 1911 wpi-

sano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, iż na walnym zgromadzeniu członków „Spółki oszczędności i pożyczek w Tamanowicach“ dnia 27 maja 1911 w miejsce ustępujących członków zarządu Michała Winiarskiego i Hryniaka Łabika wybrano członkami zarządu Jana Szajdę i Jana Olecha, gospodarzy w Tamanowicach. Przemysł, 27 września 1911.

L. cz. Firm. 1253/11 Oddz. A. II./6 (10942)
Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.
Siedziba firmy: Trzebinia sąd powiatowy Chrzanów.

Brzmienie firmy: „Lazarus Eichhorn w Trzebinie“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel zboża i młyn parowy.
Właściciel Lazarus Eichhorn w Trzebinii.

Dzień wpisu: 8 września 1911.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 4 września 1911.

L. cz. Firm. 538/11 (10968)
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Przeworsk.
Brzmienie firmy: Kiwa England handel drzewa budowlanego w Przeworsku.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewa budowlanego.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział V.
Rzeszów, dnia 12 sierpnia 1911.

L. cz. Firm. 1139/11 Stow. I. 364 (10771)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia dotąd Touste, obecnie Chorostków.

Brzmienie firmy: „Towarzystwo dyskontowe w Toustem, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, po niemiecku: „Disconto-Gesellschaft in Touste reg. Genoss. mit beschränkter Haftung in Chorostków“.

Zmiana firmy na: „Towarzystwo dyskontowe, stowarzyszenie zarejestrowane z ogr. poręką w Chorostkowie“, po niemiecku: „Disconto-Gesellschaft reg. Genoss. mit beschränkter Haftung in Chorostków“.

Zakład filialny otdąd: „Towarzystwo dyskontowe Stow. z ogr. poręką w Chorostkowie filia w Toustem“, po niemiecku: „Disconto Gesellschaft registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Chorostków Filiale in Touste“.

Data wpisu: 23 sierpnia 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Tarnopol, dnia 21 sierpnia 1911.

L. cz. Firm. 1281/11 Stow. II. 238 (10933)
Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Brzesko.
Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Brzesku stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Credit Verein für Handel und Gewerbe in Brzesko, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Data statutu: 4 września 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie jedynie i wyłącznie członkom swoim na umiarkowany procent kapitałów potrzebnych do obrotu w handlu, przemysłu i gospodarstwie w drodze wzajemnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania: nieograniczony.
Dyrektora składa się z trzech członków. Dyrektorami wybrani zostali Abe Liber, Jakób Spielmann i Hermane Ringel kucy w Brzesku.

Podpis firmy (F. Z.) następuje w ten sposób, że pod stampilą lub wypisanem brzmieniem firmy dwaj członkowie dyrekeji umieszczą swe podpisy.

Ogłoszenia Stowarzyszenia będą skuteczne przez pisemne obwieszczenie we własnym lokalu i afiszowanie w siedzibie stowarzyszenia, lub ogłoszenie w „Gazecie Lwowskiej“, albo w innym krajowym dzienniku.

Udział członka wynosi 50 koron, która to kwota może być wpłacona ratami. Jeden członek może mieć więcej udziałów.

Odpowiedzialność członka rozciąga się ponad udział do potrójnej kwoty deklarowanych udziałów.

Data wpisu 15 września 1911.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 13 września 1911.

Doniesienia prywatne

**Komplety
„Bluszczu“**

z I. kwartału 1911

są do nabycia

w Głównej Ekspedycji Lwów, pasaż Hausmana 1. 9.

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najniższych poleca handel herbaty, kawy i wina
Edmunda Riedla, Lwów.

Poszukuje się kupna
starych **MEBLI** mahoniowych

ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń,
pasaż Hausmana 9, Lwów.

Pożyczki

Urzędnikom za i bez kondyktu, ewent. bez podpisów. — — — — —
Kupcom i przemysłowcom pod dogodnymi warunkami. — — — — —
Właścicielom dóbr i realności na I. i II. miejsce na długoletnią spłatę. —

Przeprowadza rychło i sumiennie bez żadnych kosztów wstępnych.
Adres: Lwów, poste restante, okazicielowi legitymacji l. 104.
Zgłoszenia osób, którym nie może być kredyt udzielony, zostaną bez odpowiedzi.

Die k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

Zl. 1065/IV. 911.

(11201)

Bekanntmachung der Lieferungsanschreibung.

Die k. k. Staatsbahndirektion Lemberg bringt nachstehende Lieferung zur Ausschreibung:
(Gegenstand der Ausschreibung bildet die Lieferung von:

1. Diverse Beleuchtungs-, Putz- und Dichtungsmaterialien (exkl. Petroleum u. Öle).
2. Posamentier- und Schnittwaren.
3. Seilerwaren.
4. Kautschukwaren.
5. Lederwaren.
6. Glaswaren.
7. Borstenbinderwaren und Pinsel.
8. Dextrin.
9. Spiritus.
10. Leinöl, Leinölfirnis.
11. Inventargegenstände (Möbeln).

Die Lieferungsperiode dauert vom 1 Jänner 1912 bis 31 Dezember 1912.
Die Lieferung wird innerhalb der bezüglichen Periode nach Massgabe des eintretenden Bedarfes auf Grund der Teilbestellungen zu bewerkstelligen sein.
Offertbehelfe, Offerformulare, die allgemeinen und bezüglichen besonderen Lieferungsbedingungen sowie die Belehrung über die Stempel und Gebührenpflichten sind bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg zu begeben, oder gegen Einsendung des Porto zu beziehen.

Die Preise sind franko einer Station der k. k. österr. Staatsbahnen inklusive aller Nebengebühren und Spesen für die Vertragsdauer zu notieren.

Die Kautions wird im Falle des Lieferungszuschlages in der Höhe von 5% des Gesamtwertes der erstandenen Lieferung bei derselben Kassa zu erlegen sein.
Eingereichstermin. Die Offerte, zu deren Verfassung ausschliesslich die hiezu aufgelegten Formulare benutzt werden müssen, sind samt etwaigen Beilagen mit je einer Stempelmarke von 1 Krone per Bogen zu versehen, versiegelt und mit der Aufschrift „Offert für die Lieferung verschiedener Materialien“ bei der k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg bis spätestens **25 Oktober 1911 12 Uhr mittags einzubringen**.

Offertmuster. Die zum Offerte für Materialien Post Nr. 1 bis inklusive 10 gehörenden mit der genauen Firmenbezeichnung versehenen Qualitätsmuster, sind franko aller Spesen, kostenfrei an die k. k. Materialmagazinsleitung in Lemberg, unter Berufung auf das Offert bis spätestens den 25 Oktober l. J. in den mit den Offertformularen vorgesehenen Mengen beizustellen.

Die Beschreibung der Muster muss genau dem Texte des Offertes entsprechen. Die Offertmuster, selbst, dürfen mit dem Namen des Offerenten bezw. mit der Firma nicht bezeichnet werden, vielmehr ist diese Bezeichnung auf einem an dem Offertmuster zu befestigenden Spitzzettel niederzuschreiben.

Das Offert darf den Offertmustern nicht beigelegt werden.
Die Offertöffnung findet bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg, Krasickichgasse 5 am 26 Oktober 1911 um 10 Uhr vormittags statt.

Jeder Offerent hat das Recht dieser kommissionellen Offertöffnung persönlich beizuwohnen.

Die Zuschlagserteilung erfolgt binnen 8 Wochen vom Schlustermin der Offert-Eingereichung an gerechnet und bleiben die Offerenten bis zu diesem Zeitpunkt an ihre Angebote gebunden.

Offerte, welche den aufgestellten Bestimmungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Der k. k. Staatsbahndirektion steht das Recht zu, die Offerte rücksichtlich der ganzen offerierten Mengen oder nur eines Teiles derselben ohne Angabe der Gründe anzunehmen oder ganz abzulehnen.

Lemberg, am 1 Oktober 1911.

K. k. Staatsbahndirektion.**„Meister der Farbe“**

oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy
kompletne roczniki 1906, 1908, 1909
poleca
po wyjątkowo niskich cenach
ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.

Zaproszenie

na doroczne

Walne Zgromadzenie

Towarzystwa galicyjskich kandydatów notaryalnych we Lwowie, które odbędzie się w niedzielę, dnia 22 października 1911 roku o godzinie 3 po południu w biurze kolegi Stanisława Ziemnowicza we Lwowie przy ulicy Jagiellońskiej 1 8.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie wydziału z czynności za rok 1910/1911.
3. Sprawozdanie kasowe.
4. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej.
5. Wybór Wydziału.
6. Wybór Komisji rewizyjnej.
7. Nominacja trzech członków wspierających członkami honorowymi.
8. Uchwalenie regulaminu dla funduszu zapomogowego im. Stanisława Wesołowskiego.
9. Wnioski i interpelacje.

We Lwowie, dnia 8 października 1911 r.

Za Wydział Towarzystwa:

Bolesław Zajączkowski
sekretarz.**Edward Raś**
przewodniczący.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie.

L. 1065/IV. 911

(11201)

Ogłoszenie przetargu ofertowego.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie rozpisuje przetarg na następującą dostawę:

Przedmiot przetargu stanowią:

1. Rozmaite materiały do oświetlania, czyszczenia i uszczelniania (z wyjątkiem nafty i olejów).
2. Wyroby szmuklerskie i tkackie.
3. Wyroby powroźnicze.
4. Wyroby z kauczuku.
5. Wyroby ze skóry.
6. Wyroby szklane.
7. Wyroby szrotkarskie i pendzle.
8. Dekstryna.
9. Spirytus.
10. Olej lniany i pokost.
11. Inwentarz (meble).

Okres dostawy trwa od 1 stycznia 1912 do 31 grudnia 1912.**Dostawa materiałów ma być uskuteczona w odpowiednim okresie w miarę zapotrzebowania na podstawie zamówień częściowych.****Formularze ofertowe, ogólne i dotyczące szczegółowe warunki dostawy, jakoteż pouczenie o obowiązkach stempłowych można pazejrzyć, albo otrzymać w c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie. Na ewentualną przesyłkę należy złożyć opłatę pocztową.****Ceny należy podać opłatnie w jakiegokolwiek stacyi c. k. Kolei państwowych wraz z wszelkimi kosztami i należnościami ubocznymi.****Kaucya. Oferenci, którym zostanie oddana dostawa, będą obowiązani złożyć w wymienioną kasę kaucyę w wysokości 5 proc. wartości otrzymanej dostawy.****Termin wnoszenia ofert. Oferty, które winne być wygotowane tylko na przepisanych formularzach, należy wraz z ewentualnymi dodatkami ostemplować po 1 koronie za arkusz, zapieczętować, zaopatrzyć napisem: „Oferta na dostawę rozmaitych materiałów“ i wnieść do c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie **najpóźniej do dnia 25 października 1911 do 12 godziny w południe**.****Wzory. Do ofert na materiały pod l. 1. do 10. włącznie należy dostarczyć bezpłatnie wzory w ilości wystarczającej do wypróbowania a przepisanej w dotyczącym formularzu ofertowym. Wzory te należy zaopatrzyć dokładnym adresem i odesłać opłatnie do c. k. Zarządu magazynu materiałowego we Lwowie, z powołaniem się na ofertę najpóźniej do dnia 25 października b. r.****Opis wzorów musi się dokładnie zgadzać z tekstem oferty. Wyciskanie stampili lub innych znaczków firmowych na wzorach nie jest dozwolone, natomiast należy do każdego wzoru przywiązać karteczkę z dokładnym oznaczeniem firmy.****Oferta nie może być dołączona do wzorów.****Otwarcie ofert nastąpi dnia 26 października b. r. o godzinie 10 przed południem w budynku c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie, ul. Krasickich 5.****Oferenci mogą być przy otwarciu ofert.****Oddanie dostawy nastąpi w przeciągu 8 tygodni licząc od końca terminu dla wnoszenia ofert. Aż do tej chwili pozostają oferenci w słowie.****Oferty nie odpowiadające warunkom dostawy nie będą uwzględnione.****C. k. Dyrekcji przysługuje prawo rozdania dostawy w częściach, jak i w całości, jakoteż całkowitego nieuwzględnienia ofert bez podania powodu.**

We Lwowie, dnia 1 października 1911.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych.

Zaproszenie

na

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Związku przedsiębiorców gorzelń rolniczych

Stow. zarejestr. z ogr. poręką we Lwowie,

które odbędzie się we wtorek, dnia 24 października 1911 o godzinie 11 przed południem w sali posiedzeń galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie (ulica Karola Ludwika l. 1, II. piętro) z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Zamknięcie rachunków i sprawozdanie Zarządu
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
4. Wybór 4 członków i 4 zastępców członków Rady nadzorczej.
5. Wybór komisji rewizyjnej.
6. Zmiana § 15 statutu.
7. Wnioski członków, stosownie do § 17 statutu

Ze względu na wymagany § 17 statutu komplet upraszam uprzednio o niezawodne przybycie osobiście, lub też wydelegowanie swego pełnomocnika

Lwów, 9 października 1911.

Prezes Rady nadzorczej:
Mycielski.

Stenograficzny protokół poprzedniego Walnego Zgromadzenia jest od dnia dzisiejszego wyłożony w biurze Związku i każdy Członek Stowarzyszenia może przeglądać go w godzinach urzędowych.

Galicyjski Bank Ludowy

dla rolnictwa i handlu

Towarzystwo akcyjne

we Lwowie, ul. Sykstuska 17,

Telefon Nr. 1677 i 1678

pod patronatem

c. k. uprzyw. austriackiego Länderbanku

Wkładki na książeczki od 20 K. począwszy

na 4 1/4%

Wypłata do 5000 K. bez wypowiedzenia.

Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszy.

Kupno i sprzedaż papierów, walut i monet.

Kantor wymiany

Wypłata kuponów. — Zlecenia giełdowe. — Bezpłatne
przeładowanie losów.

Przekazy na miejsca kąpielowe i miasta całego świata.

SKŁAD POWOZÓW

E. & J. STROMENGER

Lwów, ul. Karola Ludwika 5.

Fabryka
Lwów
Zamarstynów.

STYLÓWE MEBLE

BRACIA SIWEK

WŁASNEGO WYROBU.

Magazyn
Kopernika 3
Assicurazioni
Generali.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyła na prowincję po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym
petitem 4 halerzy.

1—2 pp. studentów do wyższego gimnazjum lub panna, z domów obywatelskich znajdują wykwinne umieszczenie przy bezdzietnym małżeństwie. Pokój frontowy (wspólny przedpokój) światło elektryczne, wikt doborowy. Blisko gimnazjum WP. Petelena lub Franciszka Józefa. Blizsza wiadomość w biurze ogłoszeń, Pasaż Hausmana.

2 pokój z kuchnią i przedpokojem o dwu wędach (pożądana łazienka) w czystej kamienicy poszukuje blisko miasta spokojna parťa. Zgłoszenia u portjera banku hipotecznego.

Nowy dom, murowany, starannie budowany, 5 ubikacji, podpiwniczony, wodociąg, wolne lata, sprzedam. Antoni Gawalewicz, Bogdanówka l. 44.

Pokój z wspólnym przedpokojem i usługą do wynajęcia dla Pań, Domagaliczów l. 3, boezna Ochronek.

Stół do jadalni, owalny do rozsuwania na 24 osób do sprzedania, ul. Zyblikiewicza 20, parter.

W podarunku otrzyma każdy mój nowowynaleziony dla każdego niezbędny artykuł, kto przesła mi 100 adresów osób inteligentnych z podaniem ich zajęcia, zamieszkałych w miejscu jego stałego pobytu i okolicy. Arnold STADLER Budapest V. Tözsde Postafiek 29.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DABROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencję.



Tablice i napisy

z metalu iane oraz mosiężne grawerowane dla pp. adwokatów, lekarzy, biur i t. p., tablice graniczne i drogowaskazy dla Rad powiatowych, odznaki dla straży

wykonuje najtaniej

MAKS GLASERMAN, rytownik,
Lwów, ul. Sykstuska 19, telefon 1585,
odznaczony medalem rządowym.
Cenniki bezpłatnie.

FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ
Inż. SZELIGI-ŁYSZKIEWICZA
LWÓW, UL. PANIENSKA, 21.DOM
spedycyjny i komisowy.Przedsiębiorstwo
przewożenia i trans-
portu mebli.

Zakład przechowania mebli.

Caro i Jellinek

Spółka z ográn. poręką,

Lwów, ul. Kościuszki 22.

Zastępca przem. Gustaw Luft.

Adres dla telegramów: CAROLINEK, Lwów.

Przeprowadzki
miejscowe.Spedycja, oclenie i do-
wóz wszelkich przesyłek
kolejowych.

Opakowanie mebli.

Nr. telefonu 524.

Urządzenia kancelaryjne

STANISŁAW ABL

Lwów, Sykstuska 3. Telefon 824.

Do najęcia UL. ASNYKA L. 7. Na II. piętrze: 4 POKOJE, PRZEDPOKÓJ, KUCHNIA, ŁAZIENKA, BALKON. ELEKTRYCZNE URZĄDZENIE. — Blizsza wiadomość na parterze po prawej stronie. Dozorca wskaże. Można też zasięgnąć wiadomości w Redakcyi „Gazety Lwowskiej“ ul. Czarnieckiego l. 10, od 12 do 4 po południu.

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka przesładowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzyzwoiczonego wstręt do pieniędzy. Cały świat obrzynim szpitalem. Dostojentwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycey. Dama która słyszy i widzi sercem. Działa nia magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacje narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skracca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez seiany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy unierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w głowie umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy spiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Paniotka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacyj. Słpey profesor wyklada optykę i objaśnia w nocy stan gwiazd na niebie. Swiat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmyst centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiątek sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie służy, ale zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzyszanie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na łapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d. i t. d.

Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia

w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9.